# Jo wszystkich rodaków rozsianych po świece

List Marszaika Senatu do Polonii

BRACIA I SIOSTRY!

1 listopada - tradycyjnie obchodzony w Polsce jako dzień Wszystkich Świętych sklania do refleksji nad losem tystęcy mogił polskich rozsianych po tak wielu za-katkach Europy i świata. Tak jak my. Polacy dążymy do tego, by w dniu pierwszego listopada w kraju nie pozostala zapomniana żadna
mogila. tak sprawa doniosłej
wagi pozostaje roztoczenie
stałej opieki nad wszystkimi
mogilami polskimi mogilami polskimi za grani-ca. Tysiące ich znajduje się w wielu krajach świata, bowiem losy nasze od wieków były sprzegnięte z walką in-nych narodów o wolność. Pozostały liczne cmentarze, pomniki i inne materialne upamiętniające historie walk wyzwoleńczych naszego narodu. Wszystkie są

# Akcja protestacyjna związkowców OPZZ zakończona

Trwająca od 23 do 28 bm. ogólnopolska związkowa akcja protestacyjna zakończyła się. Wzięło w niej udział ponad 500 zakładowych organizacji związkowych reprezentujących wszystkie gałęzie nasej gospodarki. Akcja przebiegająca pod hasłami walki z imflacją, nie kontrolowaną gonitwą cen, przeciwko paupenitwą cen, przeciwko paupenitwą cen, przeciwko paupenitwa cen, nitwą cen, przeciwko paupe-ryzacji pracowników, głów-nie gospodarki uspołecznionej świadomie została ograniczo-na tylko do oplakatowania i oflagowania siedzib władz związkowych i zakładów pracy, które z własnej woli przystąpiły do protestu. Nigdzie nie towarzyszyły jej przerwy w pracy — a wręcz przeciwnie — wzmożona wy-dajność i dyscyplina pracy.

Bardzo wiele protestujących organizacji wyraźnie podkreślało swoje poparcie dla rządu premiera Mazowieckiego i troskę, by tym razem udalo mu się, a tym samym — nam wszystkim, szybko wyprowadzić kraj z kryzysu gospo-darczego. Z uznaniem przyj-mowano dobrą wolę rządu konstruktywnej współpracy ze związkami zawodowymi czego dowodem było m.in. niedawne spotkanie wicepremiera L. Balcerowicza z prze-wodniczącym OPZZ A. Miodowiczem

Powszechnym żądaniem u-czestników akcji było szyb-

Ciag dalszy na str. 2

# W Grod ie i Mińsku

Ks. b skup E. Kisiel uczestniczył w ingresie ks. biskupa

T. Kondrusiewicza

W niedzielę, 29 październi-ka w Grodnie i Mińsku odbywały się uroczystości ingresowe Administratora Apostolskiego Diecezji Mińskiej dla katolików Białorusi — ks. biskupa dr. Tadeusza Kondru-siewicza. W uroczystości uczestniczył administrator Apo-stolski Archidiecezji w Bialymstoku — ks. biskup dr Edward Kisiel. Przypomnijmy iż 25 lipca

Stolica Apostolska ogłosila, że Jan Paweł II mianował biskupem tytularnym Hippony i Administratorem Apo-stolskim Diecezji Mińskiej proboszcza parafii Matki Bożej Anielskiej w Grodnie — ks. dr. Tadeusza Kondrusiewicza. 20 października br. Papież w Bazylice św Piotra udzielił konsekracji biskupiej ks. Tadeuszow: Kondrusiewiczowi. W uroczystości tej uczestniczyli m.in. prezes Ra-dy Ministrów — Tadeusz Ma-zowiecki i ks biskup Edward Kisiel.

Obecnie na Bialorusi czynnych jest 149 kościołów Opiekę duszpasterską sprawuje 62 księży, z których dwunastu przekroczyło 80 lat życia. Szacuje się, że na Białorusi jest ok. 2 mln katolików. (h)

### Ukraiński

### - językiem państwowym

Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła ustawe o językach, na mocy której nadano ukrańskiemu
status języka państwowego w
Ukrainskiej SRR. Jednocześnie
prawnie zagwarantowano niezbędne warunki do równoprawnego
rozwoju i stosowania języków
inuych grup narodowościowych
na Ukrainie. Rosyjski uznano za
język kontaktów między narodowościami.
Deputowani dokonali również
zmian w Konstytucji Ukraińskiej
SRR i przyjeli nowa ordynacje
wyborczą Najwyższą władzą Ukrainy będzie w dalszym ciągu
Rada Najwyższa. Nie uzyskała
wystarczającego poparcia propożycia, aby najwyższym organem
władzy państwowej republiki stał
się Zjazd Deputowanych Ludowych Ukrainy.

naszą wspólną własnością, za-równo Polaków zamieszkałych w kraju, jak i rozsianych po - a troska o nie jest także zadaniem wspólnym.

Sprawą doniosłej wagi jest przeprowadzenie prac ewiden-cyjnych, by otoczyć stałą opieka mogiły jeszcze istniejące, jak i zabezpieczyć dane o osobach, których mogily uległy już zniszczeniu. Zwracam się do Was, Roda-

cy, z gorącym apelem: Chrońcie od zapomnienia ślady naszej wspólnej przesz-łościł Prof. ANDRZEJ STELMACHOWSKI

POWSTAŁO NOWE
STRONNICTWO

\* WARSZAWA Odbył się
zjazd założycielski Zjednoczenia
Chrześcijańsko-Narodowego Jest
to stronnictwo polityczne zmierzające do skupienia sił dażących
do zapewnienia państwu polskiemu niepodległości, narodowi suwerenności, bezpieczeństwa i dobrobytu gospodarczego. Przewodniczącym ZG został prof. Wiesław
Chrzanowski.

KONSULTACJE

Chrzanowski.

KONSULTACJE

PALESTYŃSKO-RADZIECKIE

\* ALGIER – Przewodniczacy
OWP Jaser Arafat przyjął doradcę ministra Spraw Zagranicznych ZSRR – i specjalnego wysiannika na Bliski Wschód G.
Tarasowa. Wymieniono poglądy
na temat sytuacji w regionie,
stanu i perspektyw uregulowania
sytuacji na Bliskim Wschodzie,
praktycznych kroków na rzecz
realizacji procesu pokojowego pod
katem przygotowań do zwołania
międzynarodowej konferencji
pokojowej Podkreślono konieczność ścisłego radziecko-palestyńskiego współdziałania i koordynacji w tej dziedzinie,

WERYFIKACJA I. WAŁĘSY

\* GDAŃSK - Na niedzielnym
wiecu w Gdańsku Lech Wałęsa
poinformował zebranych, że poddał się społecznej weryfikacji w
swoim macierzystym zakładzie - raz ministrem Obrony Min
Stoczni Gdańskiej - i został po-

Expressem ze świata i kraju

nownie wybrany przewodniczącym komisji zakładowej NSZZ "Soll-darność".

darność".

CHENEY WE WŁOSZECH

\* RZYM + Richard Cheney,
minister Obrony USA w ramach
swej zagranicznej podróży przybył w sobote do Rzymu. Piszac
o tym włoska agencja ANSA podkreśla, że szeż Pentagonu brał u-

dział w pracach grupy planowa-nia nuklearnego NATO w Portu-galii. Cheney spotka się z prezy-dentem Włoch Francesco Cossiga, premierem Giulio Andreottim o-raz ministrem Obrony Mino Mar-tinazzolim.

\* WARSZAWA - Trudne oka-zały się początki polsko-litew-skiego "okrągiego stołu" Nie za-siedli przy nim liderzy litew-skiego ruchu na rzecz przebudowy "Sajudis". Obrady nie przyniosły więc oczekiwanych rezultatów.

PO 22 LATACH

\* WARSZAWA – Senacka komisja Spraw Zagranicznych uznała za konieczne jak najszybsze nawiązanie stosunków dyplomatycznych miedzy Polską i Izraelem zerwanych w 1967 r. Przewodniczacy komisji prof. Janusz Ziółkowski oświadczył, że Senat maszczególny tytuł do definiowania i redefiniowania polskiej polity ki zagranieznej, gdyż jest ciałem wybranym na wskroś demokratycznie i przemawia w imieniu całego społeczeństwa.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Ga74216

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 252 (11 855)

Białystok — Łomża — Suwatki, 30—31 X — 1 XI 1989 r.

Cena 100 zł Wydanie 1

Czy spółdzielczość jest chora? "Niesympatyczny incydent" Bulwersujący projekt

# Jak w oblężonej twierdzy

Po wojewódzkim zjeździe spółdzielców w Białymstoku

Atak, rozprawa, napaść, zabór mienia - te slowa najczęściej padały w sobotę, 28 października z trybuny Wojewódzkiego Zjazdu Spółdzielczości w Białymstoku Nietrud-no zgadnąć co tak bardzo poruszyło delegatów. Chodziło o rządowy projekt ustawy "O zmianach organizacji i działal-ności spółdzielczości", skierowany niedawno do Sejmu. Jej uchwalenie oznaczałoby zadecydowanie o przyszłości ruchu spółdzielczego przed — zapowiadanym na grudzień tego roku — ogólnopolskim Kongresem.

dzielczych w obsłudze ludności. Dość powiedzieć, że tylko na Białostocczyźnie sprzedają one 75 proc. wszystkich towarów (na wsi ten udział jest znacznie wyższy), 70 proc. u-sług, budują 71 proc. miesz-kań. Nie więc dziwnego, iż społeczne niezadowolenie z pracy handlu i jakości gospodarki mieszkaniowej kieruje się przede wszystkim wlaśnie przeciwko spółdzielczości, która przeżywa ostatnio ciężkie

Również podczas białostockiego zjazdu panowała atmo-sfera jak w oblężonej twierdzy. Przebiegał on pod znakiem tzw "wystąpień odpo-rowych", skierowanych przeciwko rządowemu projektowi. Kolejni mówcy protestowali przeciwko wtrącaniu się Rady

Nie frzeba wyjaśniać jak Ministrów w organizację nie-wielki jest udział firm spół- zależnego ruchu spółdzielczego. Szczególnie ostrą krytykę wywołała zapowiedź likwidacentralnych i wojewódzkich związków oraz licytacji ich majątku. Duże niezadowolenie wzbudził także zakaz

zrzeszania się spółdzielni w

większe związki i centrale. Delegaci wiele mówili o niepodważalnym dorobky, wspanialych tradycjach, specyfice ruchu spóldzielczego jedności wobec wspólnego wroga. Nie obyło się bez zwyczajnej demagogii: straszenia zagranicznym kapitałem; płomiennego przemówienia przeciwko obszarnikom i żydowskim lichwiarzom, którzy opanują polską wieś po upad-ku spółdzielczości. Jeden z delegatów "Społem" siegnał nawet po stary, wypróbowany chwyt, twierdząc że pra-

sowa krytyka nieudolności

konkretnych spółdzielni "slu-ży określonym celom". Jakim?

Ciag dalszy na str. 2

wydajemy

Uwaga Gzytelnicy! Dzisiejsza "Gazetę" TRZY DNI Następny numer W GZWARTEK,

2 LISTOPADA



OZNE BYWAŁY te przedostatnie dni października. Zdarzało się, że zamykaliśmy się w rodzinwspomnieniach, skupialiśmy tylko przy wątłych ogieńkach pełgajacych na mogiłach naj-bliższych. Jednak prawie nigdy nie pozostawaliśmy wyłącznie w kręgu spraw osobistych - poszukując tylko znaczeń ukrytych w losach tych, którzy odeszli.

W domach i kościołach, w znanych miejscach na

cmentarzach myśl o bliskich ulatywała ku sprawom zbiorowości: środowiskowej, polskiej, histor, cznej. Wyobrażaliśmy sobie, utworzoną z ogni rozrzuconych po całym świecie, mapę polskich przeznaczeń. Często czyniliśmy to w ukryciu.

A dzisiaj? Mocniejszą barwą rysuje się pytanie o sens historii, która nie oszczedzała Polaków, ale która też bardzo oszczednie i fragmentarycznie nam serwowano.

BECNE WIĘC Zaduszki... jakie będą? Z pewnością zabiegane w poszukiwa-niu zarówno chleba powszedniego, jak i stosow-nych do tych dni symboli. Trudniejsze, bo życie przytłacza, i swobodniejsze z poczuciem więzi z pra-

Za rok może będą inne – oby jaśniejsze i oby z przekonaniem, że z prawdy o przeszłości umiemy brać nauki na przyszłość.

Poniedziałek, 30 października

# Ziemia pobrana w Katyniu, Kaletach i Sopoćkiniach zostanie złożona na białostockim Cmentarzu Wojskowym

Ekumeniczne modły żatobne

• Godz. 16 — uroczystość na Cmentarzu Komunalnym

Godz. 17 Msza św. w

Bazylice Godz. 18 uroczystości w

Zwierzyńcu

"Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć — tracą życie". Oto główne motto uroczystości, które — z inicjatywy Honorowego Ko-mitetu Obchodów 50 rocznicy września 1939 r. oraz Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa -odbędą się w poniedziałek, 30 października br. w Białym-

Ciag dalszy na str. 2

# Pojazdów – mnóstwo transakcji-niewiele

DOWTORZYLA sie sy-

W poszukiwaniu nabywców

Po kilku ciepłych słonecznych dniach zdaje się aura zacznie piatać nam figla w postaci... deszczu. Wskazują na to układy prądów atmosferycznych nad naszym regionem. A z tych układów zmianę warunków atmosferycznych przewidują synoptycy białostockiego Oddziału IMiGW. Ich zdaniem dziś zachmurzenie będzie przeważnie duże, okresami wystąpią opady deszczu. Temperatura maksymalna wahać się będzie w gra-

aut z województw łomżyńskiego, suwalskiego, ostro-łęckiego i olsztyńskiego. Wy-jechali rozczarowani — brak klientów. Nie na wiele się zdały kilkakrotne obniżki w Nie na wiele się ciągu dnia, zarówno w dola-rach jak i złotówkach. Ogólnie można stwierdzić, że ceny wygórowane nie są akceptowane. Na gieldzie jest więc zastój. Na jak długo — trudno określić, zwłaszcza że dolar (większość cen w tej walucie) wykazuje wyraźną

# 71. rocznica powstania Czechosłowacji

M Oficjalne obchody

Opozycyjna manifestacja Interwencje sił porządkowych

Na placu Waclawa w Pradze udekorowanym flagami narodowymi i czerwonymi odbyly się w sobotę przed południem centralne obchody 71. rocznicy powstania Czechoslowacji, połączone ze zorgani-zowaną w tym miejscu po raz pierwszy przysięgą 1500 mło-dych żołnierzy armii i wojsk wewnętrznych w tym milicji i služby granicznej. Prawo wstępu na otoczony metalowymi barierkami i gęsto patrolowany plac otrzymali obok żolnierzy i funkcjonariuszy tylko ich najbliżsi krew-ni i znajomi.

Siły porządkowe rozproszy-ły uczestników nielegalnej manifestacji patriotycznej, zorganizowanej przez opozycję z "Ruchem na rzecz swobód o-bywatelskich" i "Czeskimi Dziećmi" na czele.

Kilkutysięczny tlum zebra-

Jesień już...

ny u stóp pomnika świętego Wacława, a także kilkanaście tysięcy zebranych na placu osób odśpiewało hymn narodowy. Rozwinieto wielki transparent z dość w tej sytuacji dalekim od pierwotnej intencji hasłem KPCz i K. Gottwalda "Nie pozwolina zagladę Republiki". Zebrani — powiewa-jąc flagami o barwach naro-dowych, skandowali okrzyki Zebrani domagające się swobód obywatelskich i uwolnienia więźniów politycznych. Wznoszono również okrzyki na rzecz "Karty 77", przywódcy opozycji Vaclava Havela i Aleksan-

Ciąg dalszy na str. 2

W polityce najważniejszy jest realizm. PZPR wyczerpała już swój czas. Dla nas najważniejsza jest przyszłość. Konieczne stało się powołanie nowej

Jesteśmy 173-osobową wspólnotą posłów na Sejm X kadencji. W poczuciu patriotyzmu i obywatelskiej odpowiedzialności spełniamy mandat społecznego zaufania, poświęcając temu wiedzę, zapał, życiowe i polityczne doświadczenie. Liczymy na krytyczny, sprawiedliwy osąd naszej poselskiej pracy. Wola wyborców stanowi dla nas prawo najwyższe.

dotychczasowego systemu sprawowania władzy i metod gospodarowania stało sie faktem. Partia utracila poparcie większości społeczeństwa. Niedawna opozycja przejęła ster rządów. Załamanie gospodarcze trwa bezpiecznie się poglębia. Jego skutki kładą się bolesnym ciężarem na codziennym tosie milionów ludzi, którym żyje się wciąż gorzej

# List olwarty Klubu Poselskiego

zwykle trudnej sytuacji, w jakiej znalazi się kraj i nasza partia. Szliśmy do wyborów pragnieniem bezkompromisowej rozprawy biurokratyzmem i arogancją władzy. Z wola walki z tym, co ciągnie Polskę wstecz. Z poczuciem konieczności szybkich zmian we wszystkich dziedzinach życia państwa i spoleczeństwa. Tym przekonaniom pozostajemy wierni. Dziś, kiedy trwa przedzjazdowa dyskusja o przyszłości partii — przedstawiamy syntezę naszych dążeń i aspiracji — dekla-rację polityczno-programową Klubu Poselskiego PZPR.

Polska znalazła się w zwrotnym punkcie swych dziejów Poprzednie próby reformnie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Fiasko ność i efektywność pracy. Niezbędny jest nowy system: odpowiadający społecznym oczekiwaniom i na miarę czasu, tworzony demokratycznie i mądrze, a przede wszystkim nasz własny - polski.

Nowy rząd próbuje dorażnie ratować sy-tuację. Jednak na zasadnicze pytanie; jaka-przyszłość? — nikt nie ma jeszcze rzeczowej i społecznie akceptowanej odpowiedzi. O kierunku i tempie przemian powinno decydować społeczeństwo.

Przed Sejmem stoi trudna, wykonywana pod nadzorem społecznym praca – stanowienie racjonalnych i skutecznych praw, kon-

Ciąg dalszy na str. 2



# przyjechało wielu właścicieli

tuacja z poprzedniej niedzieli — ponad sześćset samochodów wystawionych na sprzedaż, spory rozrzut cen i... minimalne zainteresowanie kupujących. Po prostu ludzie zaczeli do-kładnie liczyć ile obecnie ko-sztuje utrzymanie pojazdu, a ile wypadnie płacić za paliwo i ubezpieczenie w roku przyszłym. Nie miano żadnych wątpliwości, że benzyna zdro-żeje a PZU swymi stawkami dostosuje się do cen części zamiennych i usług napraw-

tendencję spadkową.

Ciag dalszy na str. 3

# Pogodynka

nicach 14—16 st. C., minimalna w granicach 6—3 st. C. Wiatr bedzie słaby, okresami umiarko-wany, południowo-zachodni. Podobna pogoda przewidywa-

na jest również na wtorek. W dzień ogólnie będzie ciepło, na-stąpi tylko pewne nasilenie o-

padów. Zaduszki również mają być deszczowe, pogoda podobna jak we wtorek – ciepło i deszczo-

Wtorek - Urban, Saturnin, Godzimir.

dra Dubczeka. Tłum domagał



ZAWÓD

DLA HOMOSEKSUALISTÓW
Z raportu sporządzonego przez
grupę naukowców ośrodka szkoienia i badań personelu wojskowego działającego pod egidą Pentagonu wynika, że homoseksualiści pragnący wstąpić do armii
amerykańskiej są do tego
bardzo dobrze przygotowani
i mają mniej problemów
od swych kolegów — heteroseksualistów. Rezultaty przeprowadzonych badań zdają się
przeczyć założeniom jakoby homoseksualiści byli osobami o niestabilnej psychice i przez to, źle
adaptującymi się w środowisku
koszarowym.

SMIERĆ W DŻUNGLI

Indianie jednego z plemion zamieszkujących dżunglę Amazonki zamordowali trzech francuskich fotoreporterów oraz towarzyszącego im Peruwiańczyka.
Prawdopodobnym powodem tej
tragedii była zemsta Indian posądzonych o kradzież aparatu fotograficznego jednemu z fotoreporterów. Na miejsce tragedii
skierowano specjalny oddział policji, który przeprowadzi śledztwo w sprawie prawdziwych motywów tej zbrodni.

WENECJA TONIE SZYBCIEJ

W przyszłym stuleciu Wenecja będzie się zanurzać w wodzie trzykrotnie szybciej niż dotychczas. Zdaniem specjalistów pracujących nad problemem ocalenia tego miasta na lagunie, jest to skutkiem efektu cieplarnianego. "Ogólny wzrost temperatury na Ziemi spowoduje, że Wenecja pogrąży się w przyszłym stuleci pod wodą o dalsze 60 cm" — twierdzi Giovanni Cecconi z konsorcjum "Nowa Wenecja".

POL MILIONA BEZ PRACY Za pięć lat liczba bezrobotnych na Węgrzech z obecnych 20 tys. dojdzie do pół miliona. Będzie to wynik zniesienia dotacji państwowych dla deficytowych przedsiębiorstw – twierdzi tygodnik gospodarczy "Figyeloe". Oficjalne prognozy na krótszy okres przewidują, że bezrobocie obejmie 80—100 tys. osób.

BIZNES NA CMENTARZYSKU Cmentarzyska samochodów, gdzie odstawia się wraki i które odwiedzają poszukiwacze sprawnych jeszcze części i akcesoriów, sa na świecie czymś zwyczajnym. W Polsce dotychczas "nie opiacały się". Nie uwierzyły w tę nieopiacalność władze Sopotu i właśnie na obrzeżach miasta powstaję cmentarzysko wraków przeznaczone głównie dla Trójmiasta. Dochód przynosić ma właśnie odzyskiwanie tego, co jeszcze nadaje się do użytku.

USUWANIE BIERUTA W marcu decyzją uchwały rady pracowniczej zmieniona została nazwa Huty im. Bieruta na hutę "Częstochowa". Na skwerze przy Alei Pokoju w Częstochowie — Rakowie stał pomnik dawnego patrona huty. Obecnie popiersie to zostało usunięte, a demontażu dokonali pracownicy wydziału remontowo-budowianego huty.

MILIARDOWY LADUNEK MILIARDOWY ŁADUNEK

W Herradura na południu Hiszpanii policja przejęła 110 kg heroiny o wartości handlowej 26 mld peset (216 mln dol.). Jest to największa ilość tego narkotyku, jaka kiedykolwiek wpadła w ręce policji hiszpańskiej. Zatrzymano dwóch obywateli tureckich, 27- i 37-letniego, oraz 20-letnia Brytylke. Są oni członkami szajki handlarzy narkotyków, mającej "centralę" na południu Hiszpanii i działającej na całym półwyspie Iberyjskim.

(opr. jed)

# Ziemia pobrana w Katyniu...

stoku. O godz. 15.20 na katafalku przy tablicy pamiąt-kowej na Cmentarzu Komuustawione zostana symboliczne trumna z czapką generalską oraz dwie urny z ziemią pobraną w miejscach mordu żołnierzy i oficerów Września 1939 r. w Kaletach i Sopoćkiniach (tu w r. 1939 został rozstrzelany przez żołnierzy radzieckich gen. bryg. Józef Olszyna Wilczyński) Olszyna Wilczy Grodzieńszczyźnie na

Katyniu. O godzinie zostaną te warty honorowe przy katafalku a o godz. 16 rozpoczną się ekumeniczne modły ża-łobne w intencji poległych i pomordowanych polskich żoł-nierzy. Nastąpi też poświęcenie urn z ziemią oraz kwater żolnierzy poległych w r. 1920

pomordowanych oficerów żołnierzy.

Po nabożeństwie jedna urn pozostawiona zostanie w Bazylice a druga, w asyście wojskowej, wyniesiona z kościola. Odegrany zostanie

W kondukcie pieszym, z udziałem kompanii honorowej WP. księży, delegacji organi-zacji związkowych, komba-tanckich i społecznych, symboliczna trumna i urna przeniesione zostaną ulicami: Dzierżyńskiego, Akademicką, Nowotki, Świerczewskiego na mogile zaciągnięte zostaną warty honorowe. Urnę z ziemią przejmą oficerowie i przy dźwiękach "Jeszcze Polska nie zginęła..." przekażą uczestnikowi obrony Bialegostoku we wrześniu 1939 Antoniemu Maleckiemu,

okolicznościowym przemówieniu ziemia z urny złożona zostanie w symbolicznej mogile a sama urna przeka-zana do białostockiego Muzeum Wojska. Kapłani uczestniczący w u-

roczystości poświęcą żolnierskie mogiły na cmentarzu. Rozlegną się dźwięki "Warszawianki".

Organizatorzy uroczystości apelują do mieszkańców Białegostoku, o udział w uroczystościach, kwiaty i znicze, także o pamięć w dniu Święta Zmarłych o mogiłach żolnierskich w naszym regionie.

# Swiat kamiennej pamięci

"Tu się kończy wielkość świata — doczesnych trudów zapłata" — ten napis na kamiennym murze łomżyńskiej nekropolii przy ul. Mikołaja Kopernika jest swoistym przypomnieniem o nieuchronności przemijania wszystkiego wszystkich. Po jego drugiej stronie – dziesiątki tysięcy nazwisk, pomniki symboliczne, lub — jak w przypadku pomnika ofiar Katynia — wysokie, zdrowe modrzewie. Kamień, marmur, beton, lastry-ko, stal, cegła i... sterty śmieci. W niedzielę, tuż przed po-łudniem odwiedziliśmy cmentarz w Łomży — jeden z naj-starszych w Polsce i zrobiło nam się po prostu wstyd. Trwa wielkie sprzątanie, pospieszne mycie pomników, odnawianie napisów, sadzenie kwiatów. Ruch, który można zaobserwować co roku tylko przed 1 listopada. Pamięć "z okazji?" A przy tym — nie zwracamy uwagi na inne, zaniedbane mogily - sypiemy na nie śmiecie zebrane z grobu naszych bliskich..

Od wczoraj na łomżyńskim cmentarzu po raz pierwszy pojawiły się odezwy do wszystkich, którzy na cmentarz przyjdą - o zabieranie ze opakowań po zniezach, kwiatach, jak również pozo-stalości po zniczach. Przyłączamy się do tego apelu: nie zostawiajmy własnych śmieci w tym świecie ciszy. To także element naszej czci dla tych, którzy odeszli.

Kilka dni temu Wydział Handlu i Usług UM w Łomży zapewniał nas, że od 29 bm. na obu łomżyńskich cmentarzach czynne będą kiermasze zniczy i kwiatów lom-żyńskich jednostek handlowych. Informacja ta (podaliśmy ją w sobotnim wydaniu "GW") okazała się zwyczaj-nym kłamstwem. Do południa kwiaty można było kupić od prywatnych sprzedawców tylko przy ul. Kopernika. Ludzie szukali zniczy, których nie było wcale. A tak przy okazji: przed wyjściem na cmentarz radzimy zaopatrzyć

kupi się tańszych chryzantem jak po 5 tys. zł za doniczkę nawet do 9 tys. zł Chryzantemy cięte w dużym wy-borze od 200-900 zł.

1 listopada w Łomżyńskiej Katedrze msze święte odprawione zostaną o godz. 7, 8, 10.30 i suma o 12. O godz. 13 rozpocznie się nabożeństwo różańcowe, a po jego zakończeniu biskup łomżyński poprowadzi ulicami miasta tradycyjną procesję żałobną na cometra przy uli Kongrujka 2 ementarz przy ul. Kopernika. 2 listopada - porządek nabożeństw podobny, a o godz. 10 - procesja

# W holdzie ofiarom terroru 1945-1956

rzyny w Warszawie zakończyły się trzydniowe uroczystości ku czci ofiar terroru lat 1945-

Czy "Solidarność" podzieli się negrzebanych. Wywiad T. Mazow.eckiego dla

hiszpańskiego tygodnika darność" podzieli się" - pod takim tytułem ukazał się wywiad premiera Tadeusza Mazowieckiego w hiszpańskim tygodniku "Cambio 16". W wywiadzie, udzielonym wyslanniczce pisma, premier powiedział m.in.: "Fakt, iż "Solidarność" jest bardziej koalicja niż związkiem zawodowym, jest bardzo pozytywny i może sprzyjać jej trwaniu, to prawda, że mogą tam powstać różnice i wywołać napięcia, ale teraz mamy przed sobą wielkie zadanie

"Najprawdopodobniej "Soli- i różnicach będziemy mówić

W kwestii podejścia zagra-

nicy do Polski T. Mazowiecki powiedział: "To prawda, że døtychczas spotykamy się z wyrazami sympatii, ale przejdziemy do nowego etapu, w którym ta sympatia będzie się przekształcać w konkrety. Rozmawiamy z MFW w sprawie zredukowania zadłużenia zagranicznego. Pomoc obiecała nam EWG. Chcielibyśmy też rozszerzyć dotychczas dość watle stosunpodniesienia kraju, a o tych ki ekonomiczne z Hiszpania".

**PIWOWARSKIE** w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabryczne 28 za rudnią

starszego mechanika warsztatu mechanicznego, wykształcenie wyższe lub średnie.

udzielają kadry, tel. 410-430. w. 27. k 5563-1

GARAZ blaszak, spawarkę wiro-wą – sprzedam, Wizna, Czar-nieckiego 165. BLACHE ocynkowana - sprzedam. Lomza tel. 60-42 (po 17). BISA, trabanta, sprzedam. 753-409. Bliższych informacji REGAL — sprzedam. Zakład Stolarski 432-152. g 6712-1 DRZWI balkonowe 210 wys. - kupię. Tel. 511-229. g 6711-1

> **PRZEDSIĘBIORSTWO** PRODUKCYJNO-HANDLOWE "COMPAR" SPÓŁKA z o.o.

organizuje

zakup koni wszystkich klas. Ceny atrakcyjne. Skup odbędzie się w bazie skupowej w Gibach w dniu 9 i 23 listopada 1989 r. o godz. 10. ROLNICY!

> Korzystajcie z okazji. k 5559-1

symboliczna trumna i urny z ziemią przewiezione zostaną do białostockiej Bazyliki p.w. Najświętszej Maryi Panny gdzie o godz. 17 odprawiona zostanie Msza święta za poleglych obrońców Bialegostoku we Wrześniu 1939 r. oraz

Hymn Narodowy.

Cmentarz Wojskowy w Zwie-

Uwadze służb komunalnych polecamy także cmentarz przy ogródkach działkowych. Jest jeszcze czas na usunięcie wyrw w drodze dojazdowej (tuż przed ogródkami), a także na przylegającym do cmentarza placu parkingowym. Czas najwyższy także wywieźć stąd sterty śmieci. Pamiętajmy, że na Święto Zmarłych przyjada ludzie z całego kraju. A szacunek dla złożonych tam

czystości wybrano kościół na Służewcu, tu bowiem, w południowej części cmentarza przy ul. Wałbrzyskiej, znajduje się jedno z miejsc, gdzie w latach 1945—1948 przywożono i potajemnie grzebano ciała pomordowanych w więzieniu przy ul. Rakowieckiej. Nieznana jest ich dokładna liczba, ani nazwiska ludzi tam

Na terenie przykościelnym,

Ciag dalszy ze str. 1

krytyczną refleksję o własnej

przeszłości i teraźniejszości.

Andrzej Kamiński, reprezen-

tant mleczarstwa zdobył się

na stwierdzenie, że spółdziel-

czość jest chora. Zapytał: czy

można w ogóle mówić o spól-

dzielni, jeśli udziały członków

stanowią w niej jeden pro-cent. Trudno się dziwić, iż w

takiej sytuacji członkowie nie czują się właścicielami i nie

Związkowcy OPZZ

zakończyli akcję

Ciąg dalszy ze str. 1

kie podjęcie przez rząd ini-

cjatywy Rady OPZZ z dnia

5 bm. zawarcia porozumienia

protestacyjną

Znacznie trudniej było o

ich wiecznego spoczynku m.in. z cmentarzy przy ul. Wałbrzyskiej, przy kościele św. Katarzyny, z komunalnego na Powązkach, bródneńskiego, ze skarpy przy kościele o.o. dominikanów. Spoczęły tam także szczątki ludzkie szkoły przy ul. Woronicza.

Jak w oblężonej

twierdzy

w symbolicznej mogile po-mordowanych w latach 1945— -1956 złożono ziemię z miejsc

### Obrady Seimu

W poniedziałek, 30 bm. zbiera się Sejm. Początek obrad o godzinie 11.

Porządek dzienny posiedze nia przewiduje: sprawozdanie Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Komisji Ustawodawczej o projekcie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na 1989 r.; pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — prawo o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym prawo o notariacie; wybór członków Trybunału Konstytucyjnego. (PAP)

### Poselskie dyżury

W najbliższy czwartek, 2 listopada, w godz. 10—13 na zglaszających się z przemyśleniami, uwagami pracy Sejmu, problemami własnymi i lokalnych spoleczności, propozycjami, o-czekiwać będą pełniący dyżury posłowie Ziemi

Białostockiej: O JANUSZ SZYMANw siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3/5

• EUGENIUSZ CZYK-WIN w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bielsku Podlaskim;
• ALEKSY SIEMIE-

NIUK w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w HajCiąg dalszy ze str. 1

trolowanie działalności rządu i administracji, wskazywanie i usuwanie przyczyn zła. Jako Klub Poselski - przekraczając granice tradycyjnych podziałów na lewicę i prawicę, na wierzących i niewierzących, na partyjnych bezpartyjnych, na legalistów i opozycjonistów — odwołujemy się do racji narodu polskiego i polskiego świata pracy Deklarujemy wolę udziału w koalicji obywatelskiej odpowiedzialności za przyszłość Polski. Tak przede wszystkim rozumiemy treść i cel

naszej poselskiej służby. Stanowimy parlamentarną reprezentację PZPR. Mamy świadomość niespełnionych nakratycznej bez względu na niuanse polityczne i różnice światopoglądowe, bo tylko takie porozumienie pozwoli zapobiec destabilizacji. Alternatywa jest chaos, anarchia i wreszcie dyktatura, rządy "silnej ręki". Jej fanatycznych rzeczników nie brakuje po żadnej ze stron.

Oświadczamy, że zachowanie do końca kadencji Sejmu organizacyjnej jedności oraz zwartości działania naszego Klubu Poselskie-go — uznajemy za wartość samą w sobie, ze wszystkimi możliwymi tego konsekwencjami. Niezależnie od wyników XI Zjazdu PZPR — chcemy być i pozostać reprezentacją parlamentarną lewicy.

# List olwarty Klubu Poselskiego PZPR

dziei i zmarnowanych szans, choć ludzie dzialający na rzecz reform byli w partii zawsze. Bez nich nie byłoby ani nowatorstwa IX Nadzwyczajnego Zjazdu, ani przełomowych decyzji X Plenum. W polityce jednak najważniejszy jest realizm. PZPR wyczerpała już swój czas. Stanęła u progu politycznego załamania. Ocenę tego stanu rzeczy pozostawiamy delegatom na XI Zjazd, partyjnym historykom i intelektualistom

Dla nas najważniejsza jest przyszłość. Konieczne stało się powstanie nowej partii na miarę rzeczywistych potrzeb i aspiracji ludzi pracy. Tego właśnie oczekujemy od delegatów na XI Zjazd PZPR, który powinien

stać się I Kongresem nowej partii.
Pojawiające się głosy, że PZPR odrodzi się
na gruzach polityki nowego rządu — mogą stanowić poważne niebezpieczeństwo. Szczerze życzymy sukcesu rządowi premiera Mazowieckiego. Jesteśmy gotowi do współpracy z wszystkimi ludźmi o orientacji demo-

Zwracamy się do naszych wyborców. Do wszystkich rodaków, do każdego członka i kandydata PZPR. Do tych, którym czerwoną legitymację niesłusznie odebrano. Do tych, którzy sami ją oddali. Do tych, którzy nigdy po nią nie sięgnęli, chociaż drogie im są idealy demokracji, humanizmu, wolności sprawiedliwości społecznej i postępu. Przy-szłość Polski zależy od każdego z nas. Jako narodowa wspólnota mamy dziś realną szan-sę na własną drogę cywilizacyjnego rozwoju. Taka, która zespoli dokonania i doświad-czenia dziejowe naszego narodu i państwa z osiągnięciami materialnymi i duchowymi cywilizacji zachodniej oraz z wartościami nowoczesnego, demokratycznego socjalizmu.

Polacy muszą odnaleźć sens i radość życia we własnym kraju! Uczynimy co tylko możliwe, aby tak się właśnie stało!

KLUB POSELSKI PZPR

WARSZAWA, 27 października 1989 r.

# Z kim spotka się H. Kohl na Górze św. Anny?

"Sueddeutsche Zeitung" z 1 28 bm. pisze, że "mimo polskich zastrzeżeń kanclerz Kohl niezmiennie trwa przy zamiarze odwiedzenia podczas swej wizyty w Polsce także klasztoru na Górze św. Anny - powiedział to rzecznik rządu Klein. Polski minister Spraw Zagranicznych pozostał - wg Kleina - pod fałszywym wrażeniem, że Kohl chce sie tam spotkać z mniejszością niemiecką (z nią rozma-

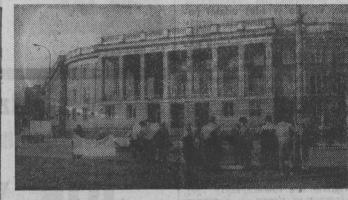
wiać będzie w Warszawie). Tymczasem na Górze św. Anny H. Kohl chce wziąć udział w mszy. W kołach rządowych Bonn nie wyklucza się, że podczas wizyty Kohla w klasztorze dojdzie do spotkania z osobami pochodzenia niemieckiego, które licznie odwiedzają to miejsce przy okazji niedzielnych mszy w języku niemieckim. Nie planuje się jednak kontaktów oficjalnych". (PAP)

# Napięcie na "szczycie Ameryk"

Obradujący w San Jose w Kostaryce "Szczyt Ameryk", w którym uczestniczyło 16 szefów państw i rządów (w tym prezydent USA George Bush), zakończył się pod znakiem ostrego sporu między Stanami Zjednoczonymi a Ni-(PAP) karaguą. W czasie obrad

szczytu, poświęconego głównie wielkim problemom ekonomicznym i politycznym pólkuli zachodniej, prezydent Daniel Ortega zapowiedział przerwanie wkrótce jednostronnego zawieszenia broni i wznowienie operacji militarnych armii nikaraguańskiej przeciwko kontrrewolucjonistom. Prezydent Bush ostro potępił decyzję przywódcy Nikaragui, sugerując, że ma ona na celu niedopuszczenie do przeprowadzenia wolnych wyborów w Nikaragui w lutym przyszelgo roku.

Prezydent Ortega stwierdził, że zawieszenie broni mogłoby być natychmiast przywrócone, gdyby Waszyngton udzielił pomocy w demobilizacji rebeliantów antysandinowskich w Hondurasie.



### Przed komitetem partii

# Pikieta

W ubiegly piątek delegacja X Okręgu KPN zorganizowała pikietę na trawniku przed budynkiem KW PZPR w Białymstoku. Akcja ta miala na celu wywarcie presji na władze miejskie, które zdaniem manifestantów nie chcą znaleźć lokalu w śródmieściu, na działalność Konfederacji. Prezydent miasta, Jerzy Czaban przedstawil kolejne propozycje: pomieszczenia przy ul. Warszawskiej (obok II Komisariatu MO) oraz lokum przy ul. Bema — niedaleko jednostki

Jak poinformowała nas kierowniczka Biura X Okręgu p. Korolkiewicz oferty te -zostały odrzucone ze względu na sąsiadujące z nimi instytu-cje. Akcja będzie kontynuo-

Cóż, w polityce liczy się tylko sukces. Etyka i moralność pojawia się dopiero w ocenach historyków.

wana. Jakie przyjmie formy,

tego nie wiadomo.

Fot. Z. LENKIEWICZ

### Szczeka w lombardzie

Działający od połowy sierpnia w Toruniu lombard nie narzeka na brak klientów. Potrzebujących klikaset tysięcy, czy klika misionów zł na 1–2 miesiące nie przerażają nawet wysokie odsetki – 20 procent na miesiąc, konieczność zastawienia przedmiotów o wartości dwukrotnie przewyższawartości dwukrotnie przewyższa-jącej wysokość pożyczki oraz możliwość ich utraty w przy-padku niezwrócenia pieniędzy. Najczęściej "pod zastaw" oddaje się sprzet elektroniczny, złoto, obce waluty i numizmaty. Zda-rzają się jednak sytuacje nieco-dzienne, np. jeden z klientów za-stawił złote zęby.

## Czy to jest morderca?

9 grudnia ub. roku w Międzyzdrojach - w wyniku napaści grupy młodych ludzi i ciosu nożem w okolice serca zmarł 34-letni Piotr K. Jak ustalono jednym z napastni-ków był Andrzej K. i on posłużył się nożem. Przez 11 miesięcy ukrywał się przed mi-licją w okolicach Jeleniej Góry, Walbrzycha i Cieplic. Ostatnio próbował przez "zie-loną granicę" dostać się do Austrii. Został zatrzymany na granicy czechosłowacko-wę-gierskiej i odeslany do Świ-

# Prywatni importerzy zasilają krajowy rynek

przyjeżdżających z turystycznych podróży z Europy Zachodniej dziwi się, że sporej naszych obywateli opłaca się przywozić do Polski

# 71. rocznica powstania Czechosłowacji

Ciag dalszy ze str. 1

się również odejścia ze stanowisk Milosza Jakesza i I sekretarza praskiej organizacji partyjnej, bardzo od sty-czniowych zamieszek ulicznych niepopularnego, najmłodszego członka prezydium KC KPCz Miroslava Sztiepana, Skandowano "chcemy nowego

Agencja podkreśla rów-nież, że siły porządkowe wbrew prowokacjom robiły wszystko, by nie doszło do konfrontacji. Odpowiedzialnością za zorganizowanie manifestacii i namawianie za pośrednictwem zachodnich rozgłośni do "powrotu do burżuazyjnego ustroju" CTK obarcza "Kartę 77" i inne nielegalne ugrupowania.

Według ostatnich informacji telewizji Czechosłowacji, organy bezpieczeństwa zatrzy-mały 28 bm. w Pradze 250 uczestników nielegalnej manifestacji na placu Wacława. Ponieważ CTK pododała, iż demonstrowało 3 tys. osób, oznacza to, że aresztowano co jedenastego uczestnika zgromadzenia.

Według informacji posiada-nych przez wydział konsular-ny ambasady PRL w Pradze, siły porządkowe zatrzymały w sobotniej nielegalnej manifestacji na Placu Wacława 3 Polaków. Wszystkim w godzinach nocnych zwolniono, konfiskując jednemu z nich film z aparatu fotograficzne-

Jeden z zatrzymanych w rozmowie z korespondentem PAP skarżył się, iż mimo wielokrotnych próśb nie zezwolo-no mu na skontaktowanie się telefoniczne z ambasadą PRL Według jego relacji praski komisariat pelen był obywateli różnych krajów — od Australii po Europe Zachodnią. Wszystkich zwolniono, nakazując - co było niewykonal- opuszczenie terytorium CSRS do 8 rano w niedzielę.

włoskie i austriackie wina, zachodnioniemieckie piwo itp., a następnie sprzedawać w kraju za złotówki. Zdziwienie to wywołuje fakt, że puszka ok. 0,5 l piwa kosztuje w RFN ponad markę, a w niektórych naszych sklepach, można je kupić po 4,5 tys. zł, co przy obecnym wolnym kursie marki i kosztach transportu za-pewnia niewielki zysk. To pozory.

Prawdziwi, tzw. wytrawni kupcy, zaopatrują się w używ-ki alkoholowe oraz kawę głównie w zachodnioniemieckich hurtowniach, płacąc znacznie niższe ceny niż np. w tamteiszych supermarketach. Potwierdzają to dane napływające głównie z zachodnich przejść granicznych. Oto Kołbaskowie nie opodal Szczecina, gdzie przepływa mnóstwo

towarów wiezionych przede wszystkim z RFN i Berlina Zachodniego, tamtejsi celnicy odnotowali w ciągu jednego dnia przywóz prawie 20 ton kawy. Tylko jeden transport zawierał ok. 12,5 tony tej używki. Warto przypomnieć, że prywatny import kawy nie podlega oplatom celnym. Tego dnia celnicy odprawili również transport wina ponad 17 tys. butelek, a także ok. 3,5 tys. puszek Coca-Coli i ponad 6 tys. puszek piwa. Nie tylko używki są impor-

towym towarem przywożonym przez naszych rodaków. Braki od dluższego czasu firanek w polskich sklepach sprawily, że różne osoby tylko w ciągu jednej doby przewiozły przez Kołbaskowo 40 tys. metrów tego poszukiwanego towaru. (PAP)

### do... NRD?! Emigrujemy

Od sierpnia br. w dni przyjęć przed konsulatem NRD w Szczecinie-obejmującym zasięgiem swej działalności województwa szczecińskie, koszalińskie, gorzowskie i pilskie – gromadzi się spora grupa ludzi, mieszkańców tych regionów. Pobierają oni wnioski na przesiedlenie do NRD.

Jak poinformowali dziennikarza PAP konsul generalny NRD w Szczecinie Heinz Hanisch oraz konsul Erhard Sachs – pobrało je dotychczas kilkaset osób. Każdego informowano dokładnie tak o przepisach prawnych, jak i trudnościach, na jakie mogą napotkać w nowym środowisku, m. in. o tym, iż nie ma tam szkół polskich. Ok. 30 osób złożyło wypelnione wnioski, wszystkie będą przedmiotem odpowiedniej analizy prawnej; zostają przede wszystkim przesiane do MSZ NRD. Przed przesiedleniem osoby te bedą musiały otrzymać zgodę władz

NRD i Polski oraz dopełnić określonych formalności.
Zgłaszają się przede wszystkim ludzie miodzi, przekrój zawodow jest różny, są robotnicy różnych specjalności, jak i przedstawiciele środowisk intellgenckich.
Jak wynika z rozmów dziennikarza PAP ze zgłaszającymi się oformularze przesiedleńcze interesują się oni przede wszystkim możliwościami zatrudnienia, warunkami pracy i otrzymaniem mieszkania Można więc sądzić, że to poczynania o charakterze typowo socjalnym.

typowo socjalnym.

Wystapiło także zwiększone zainteresowanie możliwościami zatrudnienia w NRD. Do konsulatu
zgłasza się sporo osóh pytajacych o możliwość pracy w tym
kraju. Informujemy ich — powiedziano dziennikarzowi PAP — że

sprawy te załatwiają we wiasnym zakresie przedsiębiorstwa i odpo-wiednie władze. (PAP)

### OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

BIURO Pośrednictwa Wizowania Spółka z o.o. "Hermes" w Elku wizy: USA, Kanada, Izrael. Biuro czynne 10—16 w Elku, ul. Sło-wackiego 28. Sg 7393-1

ZAKŁADY

ZATRUDNIE dziewiarki-chałup-niczki. Tel. 75-19-70. g 6706-1 ZATRUDNIE cieślę, murarza--tynkarza, zbrojarza. Mazowiecka 37D/23 (po 16). ZATRUDNIĘ solidnego betonia-rza, murarza, tynkarza, Broniew-skiego 11 m. 19.

ze związkami zawodowymi w kwestiach, które wynikają z WIEZE komplet - sprzedam. Moń-ki 20-90 (po 15). realizacji rządowego programu gospodarczego. Porozumienie PIANINO - sprzedam. 33-556. społeczne, podkreślano, jest koniecznością. Tylko ono kon-KOMPUTER "Commodore" 64 — sprzedam. Zielonogórska 8 m. 8. g 6688-1 LADNA kuchnię — sprzedam. Tel. 417-680. sekwentnie przestrzegane, tak przez władzę jak i związkowe reprezentacje ludzi pracy, może gwarantować w mia-

rę szybką poprawę sytuacji gospodarczej i społecznej kraju. Ruch zawodowy, reprezentowany przez OPZZ, potwierdza konsekwentnie swoją wolę zawarcia takiego po-Z pozdrowieniami STANISŁAW WILEŃSKI

Biuro Prasowe OPZZ W pierwszą rocznicę śmierci naszej najukochańszej i niezapomnianej

HELENY ZAWADZKIEJ

dziś (poniedziałek, 30 października) o godz, 8.30 w kościele św. Rocha, w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej odbędzie się uroczysta Msza Święta. Serdecznie zapraszamy Przyjaciół i Znajomych.

Rodzina

my. Mówca zaproponował wszystkim spółdzielniom poddanie się pod osąd swoich członków i rozpoczęcie organizacji od "zera" z realnymi, oprocentowanymi wkłada-Od ogólnego tonu bardzo

odbiegała wypowiedź Domini-

ka Blockiego, przedstawiciela spółdzielczości bankowej. Przypomniał on zebranym, że na sali siedzą jedynie pracownicy i starzy działacze, żywotnie zainteresowani w utrzymaniu starych struktur. Nie ma natomiast producentów i konsumentów, kosztem których rosły centrale i związki spółdzielcze. Jeśli chodzi o rządowy projekt ustawy — proponował zacho-wać spokój. W przeszłości zdarzało się przecież, że spóldzielnie, przy pomocy państwa, zabierały majątek chłopom i rzemieślnikom. Teraz będzie odwrotnie. Już po pierwszych słowach Dominika Błockiego przez salę przeszedł nieprzyjazny szmer. Czy to naprawdę delegat? - pytano. Próbowano wyklaskać "nieprawomyślnego" mówcę, a kiedy się to nie powiodło kilkanaście osób demonstra-

Nieco spokoju do dyskusji wprowadził Eugeniusz Jabłoński — sekretarz generalny Naczelnej Rady Spółdzielczej. Nazwał on rządowy projekt "niesympatycznym incydentem", który ma jeszcze szansę na polubowne zażegnanie. Przedstawiciele Rady spotkali się z premierem Mazowieckim, aby wyjaśnić powstałe nieporozumienia. Sekretarz NRS ostrzegł zebranych przed konfliktem z nowym rządem, mógłby się on bowiem skończyć porażką spółdzielczości. Planowany na grudzień Kongres jest efektem krytyki wewnątrz samej spółdzielczości, która powinna sama się zre-

cyjnie opuściło sale.

Białostocki Zjazd zwrócił uwagę na dużą różnorodność ruchu spółdzielczego. Nie można wrzucać do jednego worka "Społem", spółdzielni mieszkaniowej, ogrodniczo--pszczelarskiej, rzemieślniczej

rych kołacze się jeszcze duch prawdziwej spółdzielczości, inne zaś niczym nie różnią się od zbiurokratyzowanych pań-stwowych przedsiębiorstw, działających na zmonopolizowanym rynku. Podczas Zjazdu wybrano 33

delegatów na Kongres Polskiej Spółdzielczości. Głosowano jawnie, przez podniesienie ręki. Wybierano jedno-głośnie. Jedynie Dominik Błocki otrzymał czternaście głosów "przeciw". Przyszłość pokaże czyich

interesów będzie bronić pań-stwo: spółdzielczości czy konsumentów? Bo jak na razie nie są one tożsame.

JAN ONISZCZUK

# ROSSA...

tu nastrój szczególny. To rozproszone, to skondensowane światło słoneczne wydobywa z półcieni frag-menty nagrobkowych napisów, strzepy wspomnień i szczodrych pochwał, o które za życia trudno, a których zmarlym nie skąpimy. Rossa ubrana w naturalną zieleń, złoto i brąz koron buków, klonów czy modrzewi odsłania pomniki polskości.

Pod rdzawym żelaznym krzyżem płyta, która po 153 latach nie zgrała jeszcze wdzięcznego refrenu tamtych

"Tu spoczywa Eustachy Chrapowicki, Kammerjunker Dworu. Zona najlepszemu mężowi i oycu, opiekunowi sług i kmiotków, wzorowemu obywatelowi ten pomnik wzniosla prosząc pobożnych Chrze-ścijan o westchnienie do Boga za duszę jego."

Na szczycie skarpy, wsparty o mury kaplicy pamietające rok 1841 chowa się w cieniu skromny cokolik z popiersiem Joachima Lelewela. Od frontu świątyni pną się po ścianach rusztowania. Wplątał w nie rozłożyste skrzydła anioł czuwający nad spokojem pa-noramy miejsc spoczynku.

Nowe tynki wnętrza kaplicy dopieszczane przez budowlanych, miarowe postukiwania kamieniarzy, senne ruchy ekip prowadzących renowację cmentarza przypominają sekwencje zwolnionego filmu. Wydaje się nawet, że kobiety szczotkujące marmury i usuwające czapy mchów z betonu poruszają się w tempie nie zakłócającym naturalnej

Pisało o tej enklawie wielu twórców kultury pozostają-cych pod wrażeniem cmentaktóry "urozmaicony falistością wzgórz i dolin, o ta-

OLORYT JESIENI ma jemniczej glębi cieniów, o gi-tu nastrój szczególny. nących w sinej dali widokach To rozproszone, to skon- jakby pozujących dla malarza, zdawalby się raczej być parkiem jakiejś królewskiej rezydencji niż miejscem smut-ku, niż rezydencją śmierci, gdyby nie cisza uroczysta i rzewna, co tam wśród mogił ocienionych krzyżem zaległa..."

Ten i ów z kronikarzy powracał do czasów poprzedzających rok założenia Rossy -1760, kiedy to w czasach po-gańskich w tutejszej malowniczej dolinie Litwini obchodzili swoje Święto Rossy. Dziś cmentarz obrósł ruchliwymi arteriami komunikacyjnymi; miejska zabudowa wędruje coraz dalej zostawiając tę wyspę w stanie niemal niena-ruszonym. Stłumiony łoskot silników odrzutowych startujących nie opodal samolotów, rzężenie lokomotyw, wszelkie



Gra światet i cieni na pomnikach i w alejkach - naturalna iluminacja w jesiennych barwach.

# Rezydencja głośnej ciszy

Na "Górce Literackiej" wiązanka biało-czerwonych gożdzików dekoruje płytę Władysława Syrokomli z tekstem, którego do końca odczytać już nie sposób:

Twym piosnkom wieczna niech będzie cześć! Ty w naszych sercach pomnik wiekowy trwalszy nad granit..."

Obok grób Eustachego hrabie-

odgłosy gorączkowego pośpie- właśnie miejsce spoczynku, sce zajmuje grobowiec z czar- bibliotek, gdzie na stronach odgłosy gorączkowego pospiewłasnie niejsce spoczynku,
własnie niejsce spo nia jego sylwetkę niepozorny pomnik i takaż szczątkowa wiedza o życiu i losach. Dziś bardziej znana jest wnuczka Tyszkiewicza — aktorka, Bea-

"Skonal grając na lirze". "Cześć Twej pamięci lirniku wej, bardziej zadbanej cz., "Cześć Twej pamięci lirniku wej, bardziej zadbanej cz., "Cześć Twej pamięci lirniku wej, bardziej zadbanej cz., Ciągną się wzdłuż frontostów, wojskowych, urzędników i profesorów uniwersytetu oraz Akademii Medyko--Chirurgicznej. Pozostają od siedemdziesięciu lat pod stra-Prorocze słowa, które tylko żą żolnierzy poległych w wal-w kamieniu mógł zatrzeć czas. kach o Wilno spoczywających go Tyszkiewicza, przyjaciela w ordynku w wydzielonej poety, który wybrał sobie to kwaterze. Tu honorowe miej-

nego marmuru wolyńskiego, pożółkłych rękopisów zamk-Napis "Matka i serce syma" kryje prochy Marii z Billewiczów Pilsudskiej oraz serce marszałka Pilsudskiego zamkniete w srebrnej urnie.

Wokół szmer swojskich roz- szych niegdyś postaci w jęmów tak rzadko pobrzmiewa- zykach... litewskim i rosyjjących w centrum miasta; a- skim. "Pelno nas, a jakoby nitmosfera zadumy i refleksji kogo nie było..." kojarząca akcenty z każdego cmentarza i uniwersyteckich

Tekst i fot .: ANDRZEJ POLAKOWSKI

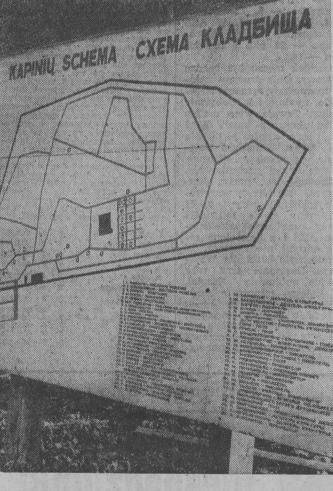
I tylko przy bramie ów dy-

sonans w szyldzie polskiej

Rossy... Schemat cmentarza z

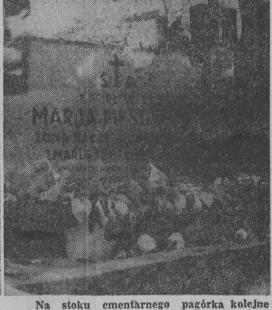
kwaterami 28 najznamienit-

nieto szmat historii.



Lekturę schematu cmentarza z powodzeniem zastąpi każdy przedstawiciel wileńskiej Polonii w roli cicerone.

Grób Władysława Syrokomli. Czytelniejsze od napisu na płycie są dziś intencje rodaków pamiętających o złożeniu świeżych kwia-



Na stoku cmentarnego pagórka kolejne miejsce refleksji nad mogiłą pierwszej żony marszałka Piłsudskiego, której czynny udział w walce o wolność i niepodległość kraju zdecydowano się uhonorować specjalnym zapi-

Samo mówienie o przyszłości to nie czas przyszły, to czas stracony

Ciąg dalszy ze str. 1

A oto zanotowane niektóre ceny. W nawiasach - obok marki — rocznik pojazdu.

FIAT 126p (1989) oto jedna z o-ert: cena do uzgodnienia — w dolarach USA, bonach Pekao lub złotówkach, przeciętnie: 1600-1800 dol. USA; (1986) 1100-1.150-1200 dol.; (1985) 900-1200 dol., 7,2 mln

FIAT 125p (1987) 1800—1900 dol.; (1986) 1200—1900 dol.; (1985) 10,5 mln zł; (1984) 1550 dol.; (1983) 1.350 dol.; (1981) początkowo 900 dol., obniżono w ciągu dnia do 870 dol.; (1978) 4,4—6,5 mln zł; (1976) 700 dol.;

ARO (1985, z silnikiem Mercedesa, przebieg — 90 tys. km) 2,5 tys. dol.;

FIAT REGATA (1985) 3,6 tys.

FIAT UNO D (1985) 3,3 tys. dol.;

MOSKWICZ (1976) 250 dol.: OPEL (1984) 30 mln z1;

RENAULT (1987) 4 tys. dol., (1984) 3 tys. dol.; SKODA RAPIDE (1989) 3 tys. SUZUKI (1987) 4,2 tys. dol.;

VOLVO (1980), przebieg 103 tys. km) 1,6 tys. dol.; WARTBURG (1988) 2,5 tys. dol., (1985) 1,5 tys. dol.; ZASTAWA (1979) 4,5 min zi; NYSA (1980) 5 mln zl; STAR (1975) 4,3 mln z1; TARPAN (1988) 15 mln zi;

URSUS (1987) 19,5 mln zł; ZUK (1989) 12.5 mln zl. INNE CENY: Spóldzielnia In-walidów "Naprzód" — wykładzi-ny. Fiat 125p (stary typ) — 37,8 tys. zł. Fiat 125p MR — 46,7 tys. zł. Polonez — 93,6 tys. zł. Fiat 126p (do bagażnika) 6,750 zł; szy-ba tylna ogrzewana do Fiata 125p — 90 tys. zł; silnik do Fiata 125p

MOWANIU gospodarki leśnej położono podczas Władysław Mrówczyński, dyobrad "okrąglego stolu", kiedy to "wysokie układające się rektor Suwalskiego Przedsięstrony" jednomyślnie uznały biorstwa Przemysłu Drzewne-

sów z resortu rolnictwa do Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych. Zmiana ta wydawać się może formalną, lecz jej intencja jest czytelna: skończyć wreszcie z przekraczaniem planu wyrębów, innymi słowy – wprowadzić prymat ekologii. nami.

dotychczasowym tempie. W naszym regionie lasy zajmują 734 tysiące hektarów, w tym 530 tys. ha należy do państwa. Okręgowy Zarząd sprzeda w tym roku swoim odbiorcom około 1,3 miliona metrów sześciennych drewna. Prawie wszystko przerabiane

Oznacza to, że dostawy drew-

na z lasów państwowych mo-

RES TAKIEMU POJ-

konieczność przeniesienia la-

stwowym, ponieważ na tarcicę obowiązuje urzędowy liwzrostu cen? - pyta

Im dalej w las, tym mniej jest drzew

W znanym kabaretowym dialogu panowie Dziewoński i Michnikowski rozważają sprawę kupna lasu. Dochodzą do wniosku, że samo drewno to za malo, żeby zarobić – po-

trzebny jest tartak. Te prostą zależność musieli znać rów-nież nasi ekonomiczni decydenci, skoro przez czterdzieści lat

prowadzili politykę forsownego wyrębu, uzasadniając to wyższą koniecznością gospodarczą.

Od października przemysł drzewny miał być przestawio-ny na tory rynkowe. Tak się jednak nie stało; za to niemal co miesiąc przedsiębiorstwo zaskakiwane jest zmia-W piątek rozmawiałem

z kolegami z OZLP – mówi dyrektor Mrówczyński. – Nic nie wiedzieli o podwyżce cen na drewno. W środę otrzymagą zostać ograniczone, a przyłem teleks z decyzją o zmianajmniej nie będą rosnąć w nie, obowiązującą już od po-niedziałku; u siebie mogę ją wprowadzić dopiero w czwartek. Jest to podwyżka o 260 proc., liczona od grudnia 1988 r., a w tym czasie ceny rosły juž kilkakrotnie. Prawda, že to proste? Gdyby mnie koś zapytał, ile kosztuje

Bogactwo częściowo wykorzystane dukcii boazerii, desek podłogowych, elementów do stolarki budowlanej i mebli. Wprawdzie meblarze wolą tańszą tarcice niż droższe półfabrykaty, lecz złoży się im propozycję nie do odrzucenia: albo gotowe części do zmontowania, albo nic.

Na szczęście nieduże tartaki są dostatecznie elastyczne, aby bezboleśnie przystosować się do nowych warunków. Jeszcze przed kilkoma laty, gdy obowiązywała zasada: "jak najwięcej tarcicy" kierownicy zakładów nie mieli nawet czasu pomyśleć o bardziej złożonej produkcji. Ledwie dawali sobie radę z wyśrubowanymi planami

Drewno jest doskonała lokatą kapitalu; zwłaszcza tarcica Dobrze zakonserwowana, może leżeć latami, nabierając wartości. Poza tym drewno z konieczności zastępuje u nas cegle, stal, cement — materiały, których brakuje ciągle. Stad ogromny, wrecz nie-ograniczony popyt. Do tego Polacy przyzwyczaili się do drewnianych mebli, boazerii, parkietów tak, jak do schabowego z kapustą. Jest to częś-ciowo rezultat niedorozwoju

# Zielony dysonans

jest na miejscu — w woje-wództwach: białostockim, suwalskim i 'lomżyńskim tartakach, trzech fabrykach plyt wiórowych, wytwórniach sklejek, zakładach stolarki budowlanej, fabrykach mebli i warsztatach stolarskich. Niewielka część trafia do śląskich kopalń jako stemple, włocławskiej "Celulozy" oraz wytwórni zapałek. Lasy Państwowe nigdy nie były dotowane; nie są także dziś, choć na ich drewno obowiązuje tzw. urzędowy limit wzrostu cen. W związku z tym surowiec sprzedawany na wolnym

rynku jest 3—4 razy droższy.

OZLP nie sprzeda więcej surowca, niż wynika to z rygorystycznie przestrzeganych planów. Tradycyjnie zaopatruje przede wszystkim firmy państwowe, które zaczynają odczuwać coraz dotkliwszy brak drewna. — Przyzwyczaili się do tego, że dostają wszystko od nas — uważa Edward Badyda, dyrektor OZLP w Białymstoku. - Nie prowadzą własnego skupu w lasach prywatnych.

- Jakże mogę kupować surowiec od prywatnych właścicieli, jeśli nie mogę zapła-cić więcej niż Lasom Pań-

metr tarcicy, odpowiedzial-bym, że nie wiem.

Mimo tak typowej dla Polski niestalości zasad ekonomicznych branża drzewna ma się całkiem nieźle, a przynaj-mniej trochę lepiej niż inne. Chodzi oczywiście tylko o jej pierwsze ogniwo - tartaki; mają one bowiem wciąż duże pole manewru.

Surowca będzie mniej, ale przecież jakiś znajdzie się zawsze. Lasy Państwowe muszą prowadzić regularną wycinkę, a prywatna konkuren-cja nie ma jeszcze do nich dostępu. W Zakładach Przemyslu Drzewnego w Białymstoku myślano także o imporcie ze Związku Radzieckiego. Bardziej realne wydaje się jednak inne rozwiązanie — dalsze przetwarzanie drewna. To co dziś sprzedaje się tanio można, po przetwo-rzeniu, sprzedać drożej.

Suwalskie Przedsiębiorstwo zamierza np. zainstalować w jednym z tartaków linię technologiczną przerabiającą drobne drewno, przeznaczane do-tąd na opał lub dla fabryk płyt wiórowych — na zgrabne listwy i deseczki. Wszystkie zakłady zaopatrują się w im-portowane obrabiarki do proprzemysłu tworzyw sztucznych, ale tradycja odgrywa w tym również dużą rolę. W dodatku liczą się ceny - znacz-

nie niższe, niż za granicą. To nie przypadek, że większość zagranicznych firm zaczyna swoją działalność w Polsce od eksploatacji lasów. Nawet na wolnym rynku placą za surowiec o wiele mniej, niż we własnym kraju. Na razie ograniczają się do penetracji drzewostanów prywat-nych, niemal zupełnie pomijanych przez państwowe przedsiębiorstwa.

Leśnicy są zdania, iż w lasach prywatnych są olbrzymie rezerwy. W naszym regionie jest ich 204 tysiące hektarów ponad jedna czwarta ca-łego drzewostanu. Gdyby prowadzić w nich tylko regularną wycinkę pielęgnacyjną i sanitarną, skończyłyby się kłopoty z surowcem dla na-szych fabryk płyt wiórowych oraz papierni i wytwórni zapalek w kraju. Niestety, rolnikom wciąż nie opłaca się praca we własnym lesie: wielkie bogactwo pozostaje więc nie wykorzystane.

alpejskiej, w skokach, w bie-gu zjazdowym i slalomie, i sztafecie. Najwybitniejszy o-

bok S. Marusarza narciarz

Polski okresu międzywojenne-

go; abs. CIWF, narciarz i tre-ner, także wybitny taternik,

ratownik górski, szybownik,

żeglarz i lekkoatleta; aresz-

towany w 1940 r. przez Ge-stapo, zginał w obozie kon-centracyjnym."

Rankiem 14 maja 1940 r.

szpicel **Domaradzki** na zlece-nie ekstrenera polskiej kadry narciarskiej **Röhla** wyprowa-

dził Bronka pod błahym po-

zorem z domu, by go prze-

kazać Gestapo. Po przesłucha-

niach z wymyślnymi tortu-rami został wywieziony 20.VI.

1940 r. do Oświęcimia Pod-

czas swego pobytu w obozie

koncentracyjnym odrzucił sen-

sacyjną propozycję zwolnienia

go za cene objęcia opieki nad

kadrą młodych skoczków nie-

mieckich.

Lata morderczej pracy, przeby-wania w nieludzkich warunkach

wania w nieludzkich warunkach w obozie sprawiły, że mimo olbrzymiego hartu woli wycieńczony organizm Bronka zaczął odnowiać posłuszeństwa. Gasł w oczach, resztki sił opuszczały go z dnia na dzień, aż w końcu, a było to 4 czerwca 1944 r. Bronek umarł.

Władomośc o śmierci szybko rozeszla się po obozie. Znali go tu wszyscy. Kto mógł przychodził do szpitała, raż jeszcze spritzeł lia fenomenalnego mistrza nar ciarstwa polskiego, wszeństronnego sportowca o duszy artysty, na ratriotę, który wolał ożzostać w obozie zagłady, niż przy jać od wroga warunki współpracy

Przez jakiś czas zwłoki

Bronka spoczywały na kory-tarzu. Na piersi olimpijczyka

położył ktoś mały polny kwia-

Tak uroczystego pogrzebu

nie urządzono tu bodaj niko-

mu. Pod szpital podjeżdżał

JAN ONISZCZUK

# Żyją w naszej pamięci

...A jednak pamięć — ten dziwny znak zwycię-stwa życia nad naturą istnienia — potrafi zatrzy-Polski na mistrzostwach świamać i w każdym momencie utrwalić bystrą strugę ta, 20-krotny — mistrz Pol-

(Juliusz Zuławski - "Narodziny pamieci")

PAMIEC... W Malej Encyklopedii Sportowej czytamy: "MARUSARZ HELENA (ur. 11.I.1918 w Zakopanem — zginęła 12.IX.1941 Tarnów), narciarka, zawodniczka SNPTT Zakopane, 10-krotna

kopane. Udał się tam wiedziony najgorszymi przeczuciami. Przecież 'co najmniej dwoje spośród sześciorga jego dzieci pozostawało w dalszym ciągu w szponach hitlerowskich oprawców. W Zarządzie Miasta odczy-

tano mu zawiadomienie o wykonaniu wyroku skazującego: Helcia została rozstrzelana. Do domu wracał gazda przytłoczony ogromem cierpienia. Z kamiennym wyrazem twarzy szedł w dół Krupówkami, da-



Fotokopia afisza z okazji Memorialu Bronisława im. Czecha i Heleny Marusarzówny. Repr. Z. Zaremba

kucji w Tarnowie, siostra wicemistrza świata w skokach narciarskich Stanisława Marusarza".

Jeden ze sprawozdawców sportowych w roku 1933 napisal: "Dzisiaj Staszek Marusarz przoduje polskim narciarzom. Trochę mniej mówi się o Janie, ale za to dużo o Marusarzównach. Starsza Helena to wysoka, pięknie zbudowana dziewczyna, jeździ doskonale na nartach. Jej po-stawa godna tradycji rodów góralskich".

W polowie marca 1940 r. Helena Marusarzówna wpadła podczas obławy na kurierskiej trasie. Miała przy sobie walizeczkę z dolarami, które otrzymała w Budapeszcie, by doręczyć pod właściwy adres w Krakowie. Osadzona w wię-zieniu w Tarnowie, nie wydala nikogo ze swoich towarzyszy i 12 września wraz z pięcioma innymi skazanymi z celi śmierci, już do niej nie powróciła.

Jesienia 1941 r. Jan Marusarz, senior rodu, otrzymał pisemne wezwanie do stawienia się w Zarządzie Miasta Zalej Kasprusiami do ulicy Strążyckiej i na Żywczańskie. Po drodze spotykał znajoniych, ale nie zatrzymał się, jakby nic nie dostrzegał. Szedł prosto do domu z wielkim wysilkiem pokonywał każdy metr drogi, ślepy i głuchy z rozpaczy. W obolałej głowie kolatała natrętnym rytmem jedna jedyna myśl: "Zamordowali moje dziecko, zamor-

dowali moje dziecko, zamordowali moją córkę"...

Ochlonął nieco dopiero na własnym podwórku. Nie wchodził do mieszkania. Zajrzał do obory, udawał że krząta się w obejściu. Lekał się z taką wieścią stanąć przed chorą na serce żoną. Ona jednak zrozumiała wszystko, z chwilą gdy tylko przekroczył próg izby. izby.

— Jasiu, po co cię wzywali?

- zapytała drżącym głosem Spojrzał na żonę, po czym odwrócił twarz w stronę okna Długo milczał. Wreszcie cicho, jakimś nieswoim głosem wyszeptał:

— Helcia nie żyje...! Gaździna płakała długo stłumionym szlochem. Ze łzami spływał żal, cierpienie, niewysłowiony ból matki.

CZECH BRONISŁAW (ur. 16.VIII.1908, Zakopane, zm. 4. VI.1944, Oświęcim), narciarz, zawodnik SNPPT Zakopane i AZS, olimpijczyk (1928, 32, 36),

zwykle ciężarowy samochód i wówczas słychać było bębnienie wleczonych ze schodów zwłok. Później rzucano je jak szczapy drewna do skrzyni ciężarówki. Ciało Bronka nieśli więźniowie na rekach ostrożnie, bez

pośpiechu. Prowadzący samochód esesowiec patrzył na ten ceremoniał ze zdumieniem, ale nikogo nie lżył, nie rzynaglał. Być może był to jedyny przejaw tolerancji w iego obozowej praktyce, a może w osłupienie wprawił go kwiat polny towarzyszący te-mu niezwykłemu więźniowi w jego ostatniej drodze

"NON OMNIS MORIAR" zgineli, a jednak żyją, w naszej pamięci.

L. TARASIEWICZ Zdjęcia i cytaty pochodzą z książki "Laury na śniegu".

### miasta i gminy, rekomendowany na to stanowisko przez MKO "Solidarność". Pierwszoplanowym problemem, przed którym stają Mi-WYRÓŻNIENIE kolajki, cala gmina, a nawet region, jest budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacja mia-

I ODPOWIEDZIALNOŚĆ Gwoli wyjaśnienia - naczelnikiem pełnoprawnym jeszcze nie jestem. Oczekuję na oficjalną nominację woje-

Dr Janusz Kornatowski,

do niedawna pracownik In-

stytutu Ekologii Polskiej A-

kademii Nauk w Mikołaj-

kach, obecnie naczelnik

Kandydaturą byłem bardzo zaskoczony. Nigdy w moich planach nie zakładalem takiej

możliwości. Zanim podjąłem

decyzję i pokonalem obawy,

odbylem wiele rozmów z róż

nymi ludźmi. Z ruchem "Soli-

darności" zwiazany jestem od

początku, lecz nigdy nie zaj-

mowałem kluczowych stano-

da narodowa? Ten problem

moim zdaniem nie istnieje. To

jest bardzo mała społeczność

i sztuką jest tu nie znać się

ze wszystkimi. W takiej sy-tuacji podziały polityczne

schodzą na daleki plan. Zosta-

łem wybrany większością gło-

sów radnych i jest to wyróż-

nienie poparte wielką odpo-wiedzialnością — ja tu miesz-kam od 18 lat i nie mam za-

miaru nigdzie się stąd ruszać!

Decyduje rada, moim zada-niem jest jak najlepiej jej de-

cyzje realizować. Były głosy

na jednej z sesji, że wielu

radnych nie miało dotąd moż-

liwości działania. Zależy mi

na tym, aby sytuacja taka nie

miała miejsca. Chcę i mu-szę być przychylny różnym i-

Nowy naczelnik a stara ra-

nicjatywom, bez względu na to, kto je zglasza: ksiądz proboszcz, pastor, PZPR cz "Solidarność". Jedyne kryterium - zgodność z prawem i własnym sumieniem.

### KLUCZ DO ROZWOJU

sta. Jeśli nie zapłacimy teraz, zapłacą nasze dzieci i to dużo więcej. Dobiegają końca prace projektowe związane z oczyszczalnia, której istnienie staje się kluczem do dalszego rozwoju Mikołajek. Chodzi głównie o budownic-

Oby nie płaciły

za nas dzieci

two mieszkaniowe i rozbudo-

wę skromnej bazy przetwór-

stwa rolno-spożywczego. Mała

dojrzewalnia serów i taka sa-

ma masarnia bez możliwości

prowadzenia uboju - zbyt

dużo kosztuje gminę wywoże-

nie z niej nie przetworzonych

Czystością mazurskich ak-

wenów zainteresowane są państwa nadbałtyckie. Zwłasz-

cza teraz, po wizycie w Polsce

premiera Szwecji Carlssona,

szansa na pomoc z ich stro-

ny coraz bardziej się krysta-

lizuje. Nie jest to filantropia,

lecz także troska o swój byt,

zrozumiała, gdy uświadomimy

sobie, że wody z tego regionu

kraju zasilają Wisłę, a dalej Bałtyk. Dyrektorem "Progra-

mu Wisła" jest dr Erik Bram-mer, mój przyjaciel od 15 lat.

Nie ukrywam, że ta znajomość

Mikolajkom na pewno nie za-

kwestia pieniędzy, materiałów,

miasta będzie o wiele trud-

oczyszczalni

Skanalizowanie

szkodzi.

Budowa

płodów rolnych.

niejsze, bo dojdzie jeszcze pro-blem dezorganizacji życia miasteczka wywołany robotami na szeroką skalę.

### JAK W KOLONII

Przepływa obok nas strupieniędzy z zakładów zlokalizowanych na tym terenie. Czujemy się tu trochę jak w imperialistycznej kolonii. Filiom "Miarexu", "Tkaniny", "Stolbudu", "Wagabundy" da-jemy silę roboczą naszych mieszkańców, a wypracowane tu zyski trafiają do central tych przedsiębiorstw. Szanse na poprawę w tej dziedzinie widzę w nowej ustawie o własności komunalnej i nowych przepisach podatkowych.

Nie chciałbym teraz rozta-

czać wizji rozwoju miasta i gminy. Wolałbym za kilka lat

mówić o tym, co się zmie-

nilo. Gramatyka nie zna ta-

kiego pojęcia, ale dla mnie

samo mówienie o przyszlości to nie czas przyszly — to czas

Jedno jest pewne. Podsta-

wą bytu naszej społeczności musi być rolnictwo i turysty-

ka i to właśnie w tej kolej-

ności, bo najlepszym rozwią-

zaniem jest baza turystyczna

z prawdziwego zdarzenia o-

parta na lokalnym zaopatrze-

niu w płody rolne i ich prze-

twory, a ponadto uważam, że

szybciej i łatwiej można od-

budować zdegradowane rol-

nictwo niż stworzyć turystycz-

Rolnicze przypadłości gminy

Mikolajki są w innych regio-nach też znane. Tu również

trzeba zapewnić rolnikom do-

stateczną ilość środków produ-

kcji oraz zaradzić skutkom wy-

ludnienia wsi, widocznym do-skonale w okolicy Użranek. O

na infrastrukture.

doczne fundamenty byłych do-REWOLUCJI NIE BĘDZIE Marzy mi się, by cała gmi-na dobrze żyła z turystyki,

teraz

lecz nie jestem idealista i zdaję sobie sprawę, że po drodze czeka nas wiele konfliktów i sprzecznych interesów. Ażeby mieszkańcy nie od-

gęstym niegdyś zaludnieniu, jeszcze w 60. latach świadczą

zarośniete, ledwo wi-

czuwali sezonu turystycznego jako uciążliwości, a przyjezdni nie mieli powodów do narzekań na przygotowanie miasta i gminy do ich obsługi, potrzeba także inwestycji i zmian w funkcjonowaniu handlu i gastronomii — mocno obecnie zdegradowanej. Nie będę stwarzał żadnych barier. Niech ta sfera reguluje się sama. Zadaniem moim i urzędu jest zapewnienie od-powiednich warunków do działania wszystkich podmiotów gospodarczych, przede wszystkim wygospodarowanie pomieszczeń. Jak dotąd GS nie najlepiej wykorzystuje swoją powierzchnię handlową i gastronomiczną.

Rewolucji w urzędzie miasta i gminy nie będzie. Główna przesłanka naszej pracy: każda sprawa musi być załatwiona możliwie jak najszybciej i do końca. Nie słyszałem, żeby dotąd było inaczej Z pewnością pracę urzędu usprawnią przewidywane zmiany i uproszczenia przepisów

Zdaję sobie sprawę ze ziej sytuacji urzędnika państwo-wego. Ludzie ci obsługują wielu petentów, często zajmują się sprawami dużej wagi i znacznych pieniędzy. Musi to mieć swoie odzwierciedlenie w ich solidnym wynagrodzeniu, lecz wymaga także fachowości i tego będę wymagał.

Notował: M. PIOTROWSKI

## Transakcji niewiele

dol. USA; (1986) 1100—1.150—1200 dol.; (1985) 900—1200 dol.; 7,2 mln zł; (1982) 550—630—650 dol.; (1979) 4,5 mln zł;

POLONEZ (1989) 4.100 dol.; (1987) 3.050 dol.; (1986) 2.5 tys. dol.; (1981) 1.350 dol.;

CITROEN (1981) 2,1 tys. dol.; DACIA (1985) 1,2 tys. dol.; (1982)

LADA (1984) 16 mln zl, (1980) 1,2 tys. dol.; MERCEDES (1982) 5 tys. dol., (1981) 3,4 tys. dol., (1978) 2,6 tys.

ROBÚR (1980) 3,5 mln zi;

VOLKSWAGEN (1982) 3,8 tys. dol. (1978) 1,6 tys. dol.;

— 90 tys. 22; shink do riata 125 p 600 ccm (bez wyposażenia) 1,5 mln zł (71); elektryczna kosiąrka do trawy — 450 tys. 21, opona do Flata 125p "600" — 250 tys. 21; "czarna gleida"; dolar, skup — 7,2—7,3 tys. zł, sprzedaż — 7,5 tys. zł. (h)

### mistrzyni Polski w biegu zjazdowym, kombinacji alpej-skiej i slalomie (1936—39). W czasie II wojny światowej "kurier tatrzański" ruchu oporu, aresztowana przez Gestapo na trasie kurierskiej w Słowacji, rozstrzelana w masowei egze-

ciuszki) czynne będą w godz. 7— 11. W godz. 7—9 otwarty będzi sklep Zakładu Zieleni Miejskie przy uł. Nowogrodzkiej. KOMUNIKACJA,

DOJAZDY NA CMENTARZE

PKS w Lomzy przygotowana jest do uruchomienia dodatko-wych kursów autobusowych do Warszawy.

1 listopada autobusy MPK kursują wędług rozkładu jazdy na dzień powszedni. Rozkład świąteczny obowiązuje tylko na liniach pozamiejskich.

Od 31 października – godz. 15 do 3 listopada godz. 7 obowią-zuje nowa organizacja ruchu na uńcach Kopernika i Zawadzkiej,

obok starego cmentarza łomżyń-skiego. Obowiązuje jeden kieru-nek ruchu Swierczewskiego, Ko-pernika, Zawadzkiej do Sikorskie-



# Ruch-Jagiellonia 3:0 Futbolowy... smuteczek

Chorzowianie na czele tabeli

Po fatalnym meczu Jagielonii z Motorem Lublin i doprym pojedynku w Mińsku Białoruś) z Dynamem oczekiwano pomyślnych wiadomości z Chorzowa, gdzie w so-botę w 12 kolejce spotkań pilkarskiej ekstraklasy białostoczanie zmierzyli się z wiceliderem — tamtejszym Ruchem. Przegrali 0:3 (0:1). Bramki zdobyli: Jaworski (9 min.), Bak (50) i Szewczyk (86 min.). Sędziował Jerzy Wrona (Lublin), widzów okolo 8 tys.

RUCH: Lech — Chorzewski, Wagner (78 min. Wlecialowski), Fornalik, Fornalak Lukasik (74 min. Mosór), Szewczyk, Szuster, Jaworski - Warzycha, Bak.

JAGIELLONIA: Karwat -Grzanka, Ambrożej, Kasparavicius, Cylwik, Gierejkiewicz (52 min. Complak), Witkowski, J. Szugzda, Bartnowski - Prabucki, Kviliunas (41 min. Giedrojć).

kartki: Szewczyk Zólte (Ruch), Witkowski (Jagiellonia).

Czy drużyna piłkarska może sprawiać wrażenie przeklutego balonu z którego błyskawicznie uchodzi powietrze? Tak, jeśli kibic ma dostatecznie rozbudzoną wyobraźnię dodatkowo zapragnie oglądać zespół Jagiellonii. Szpilka, która przekłuła białostocki balon, miała wyraźny znak firmowy Ruchu i nawet nie byla tak ostra, aby sprawić gwaltowną ucieczkę powiet-

Bialostoczanie fatalnie zaprezentowali się na stadionie przy ul. Cichej w Chorzowie. Brakowało im waleczności, świeżości, dokładności podań celnych strzałów. Najsłabiej zaprezentowała się druga linia. Janusz Szugzda, który powinien mieć ambicje lidera, nie spełnia tej roli. Ponadto nikomu w zespole go-ści nie chciało się biegać, nikomu nie chciało się męczyć, widzom nie chciało się patrzeć na tę żałość.

Chorzowianie bardzo prędko i nadspodziewanie latwo uzyskali prowadzenie. Po rzucie wolnym, przy biernej postawie czterech obronców Jagiellonii, nika nawy obroncow jagienoni, pinke, przy-jął Jaworski i spokojnie głową u-lokował ją w siatce Karwata. Po utracie gola białostoczanie po-derwali się do ataku, ale akcje ich były latwe do rozstrzyfrowa-

nia. Agresywny zwykle Prabucitl graf tym razem słabo, nie
wykorzystał dwóch sytuacji, co
wystawia na szwank jego imię
jako młodzieżowego reprezentanta kraju i najskuteczniejszego
strzelca Jagiellonii, Największe
zamieszanie do 40 min. tworzył
pod bramką Ruchu Kviliunas,
Niestety, odnowiła mu się kontuzja i jego miejsce zajął na
bojsku Giedrojć. W tym okresie
bliski zdobycia gola był jeszcze
Gierejkiewicz.

boisku Giedrojć. W tym okresie bliski zdobycia gola był jeszcze Glerejkiewicz.

Po przerwie gospodarze ruszyli do ataku, grali rozsadnie, przyspięszali akcje by w ten sposob wypracować grożne sytuacje strzeleckie. W 50 min. po strzale Szewczyka piłka uderzyła w słupek, a dobitka Baka była skuteczna. Gra się nieco wyrównała choć w 77 min. Grzanka wybił głową z bramki strzał Baka i wydawało się, że białostoczanie umikną minusowego punktu. Najładniejszą akcją meczu był efektowny strzał Szewczyka, który z około 20 m pokonał bramkarza Jagiellonii. Winę za to ponoszą nasi zawodnicy, bowiem pozwolili Szewczykowi zbyt długo prowadzić swobodnie piłkę.

Wielce zawiedzeni po meczu byli kibice Jagiellonii, którzy dzwonili do nas po wynik. Jeden z nich powiedział: "W te futbolowe Zaduszki zapalę na boisku na Nowym Mieście symboliczny znicz. Niech się pali jako wyraz smutku, a za-razem protestu przeciwko tym, którzy swoją grą i postawą na boisku grzebią bialostocki futbol".

12 seria spotkań przyniosta zmiane lidera. Na czoło tabeli wysunął się obrońca tytułu Ruch Chorzów dystansując katowicki GKS, który zremisował po słabej grze w Sosnowcu z Zaglębiem 0:0. Równą formę i dobrą skuteczność prezentuje stołeczna Legia, która w Warszawie nie dała szans Śląskowi, zwycjeżając 2:0. W niedzielę Jagiellonia zmierzy się (godz. 11) w Białymstoku z Legia, która w Woznaniu Olimpia wygraja. W Poznaniu Olimpia wygraja. W Poznaniu Olimpia wygraja zo z bydgoskim Zawiszą. Taki sam rezultat osiągnął lubelski Motor w pojedynku z krakowską Wislą. Goście byli zadowoleni z porażki 0:2, bowiem — sądząc po przebiegu — Motor powinien wygrać co najmniej 5:0. Gospodarze nie wykorzystałi nawet rzutu karnego. Wiślacy zagrali kompromitująco.

Pierwsze zwycięstwo odnióst w rozgrywkach iódzki Widzew, co niektórży kojarzą ze zmianą prezesa klubu, którym ponownie został Ludwik Sobolewski, do czasu walnego zgromadzenia i wyboru nowych władz.

L. TARASIEWICZ WYNIKI \* WYNIKI

MOTOR LUBLIN — WISLA RRAKÓW 2:0 (2:0). Bramki: Brze-szczyński (19 min.) i Wójtowicz (33 min.). Widzów 9.612.

## Finaliści "Italia '90"

Piłkarze Jugosławii po zwycię-stwie nad Cyprem 2:1 wywal-czyli awans do finałów mis-trzostw świata we Włoszech. Mecz odbył się na neutralnym stadio-nie, ponieważ FTFA "zamknęta" nie, ponieważ FIFA "zamknela" bolsko na Cyprze za awantury wywołane przez cypryjskich ki-biców. Po sobotnich spotkaniach eli-

minacyjnych prawo startu w finale Italia'90 zapewniły sobie:
Włochy (gospodarz), Argentyna
(obrońca tytulu), Jugosławia, Brazylia, Urugwaj, Kostaryka, Anglia, Hiszpania, Szwecja, Belgia,
Korea Pld. i Zjednoczone Emiraty Arabskie.
A więc polowa finalistów jest
już znana: (let)

# I liga ZSRR na mecie

Zakończyły się rozgrywki I li-gi (właściwie wyższej) piłkarzy ZSRR. Wcześniej tytuł zapewnił soble zespół Spartaka Moskwa. Nowy mistrz nie popisał się jednak w ostatniej kolejce spotkań prze-grywając z Zalgirisem 1:2.

Końcowa kolejność tabeli (po 30 spotkaniach): 1. Spartak Mosk-wa — 44 pkt., 2. Dniepr Dnie-propietrowsk — 42, 2. Dynamo

Kijów — 38, 4. Zalgiris — 36, 5.
Torpedo Moskwa — 35, 6. Czarnomorec — 31, 7. Metalist Charkow — 30, 8. Dynamo Moskwa —
30, 9. Dynamo Mińsk — 29, 10.
Rotor Wołgograd — 27, 11. Dynamo Tbilisi — 25, 12. Ararat Erewań — 24, 13 Pamir Duszanbe
— 24, 14. Szachtior Donieck —
23, 15. Lokomotiw Moskwa —
23, 16. Zenit Leningrad — 19 pkt.
(let)



ZAGLEBIE SOSNOWIEC - GKS KATOWICE 0:0. Widzów ok.

OLIMPIA POZNAŇ — ZAWI-SZA BYDGOSZCZ 2:0 (1:0). Bramki: Burkhardt (45 min.) 1 Suchomski (63 min.). Widzów

Suctionski (65 mm.). Widzow
2.356.
WIDZEW ŁODZ — LECH POZNAŃ 1:0 (0:0). Bramka: Szulc
(69 min.). Widzów ok. 4 tys.
LEGIA WARSZAWA — SLASK
WROCLAW 2:0 (1:0). Bramki:
Wdowczyk (30 min.) 1 Cyzlo (58
mlm.). Widzów ok. 8 tys.
GORNIK ZABRZE — STAL
MIELEC 2:1 (2:0). Bramki: dla
Górnika — Kraus (32 min.) 1 Zagórski (41 min.); dla Stali — Tulacz (86 min.). Widzów 6.053.
ZAGLEBIE LUBIN — LKS
ŁÓDZ 2:1 (0:1). Bramki: dla
Zaglębia — Kudyba (66 min.) 1
Kujawa (76 min.); dla LKS —
Grad (15 min.). Widzów ok. 8
tys.

12 19 17:6

12 18 17: 8

12 18 16: 9

12 14 15:12

12 13 11: 9

7:11

13:19

7:15

12 10

12 9 10:14

12

Gwardia Warszawa — Bałtyk
Gdynia 3:1, Miedź Legnica — Resovia Rzeszów 0:0, Igloopol Dębica — GKS Jastrzębie 5:0, Stal
Stocznia Szczecin — Siarka Tarnobrzeg 0:2, Lechia Gdańsk —
Zaglębie Wałbrzych 1:0, Polonia
Bytom — Stilon Gorzów Wikp,
1:0, Odra Wodzisław — JZS Jelcz
Oława 3:0, Stal Rzeszów — Stal
Stalowa Wola 0:2, Hutnik Kraków
— Szombierki Bytom 4:0, Górnik
Wałbrzych — Pogoń Szczecin 1:1
W tabeli prowadzi Hutnik —
26 pkt. przed Zaglębiem — 23
pkt. 1 Gwardią — 21 pkt. (dk)

Maradona

okradziony

Diego Maradona na 10 dni przed swym ślubem z Claudią Villafane został okradziony. Złodzieje włamali się jednak nie do jego domu, lecz do banku, w którym przechowywał w sejfie wszystkie cenne piłkarskie pamiatki oraz biżuterie przyszłej żony. Wśród skradzionych rzeczy jest m.in., złota piłka" przyznana mu w 1986 roku przez "France Football". Łącznie według wstępnych ocen Maradona stracił przedmioty wartości 500 tys. dolarów. Włamywacze do banku dostali się kanałami, a sejf otworzyli grożąc personelowi bronią.

Także w Bangladeszu...

na meczu piłkarskim

Ponad 130 osób (w tym politanci) zostało rannych podczas awantur na meczu piłkarskim I ligi Bangladeszu w Chittagon. Grały dwie miejscowe drużyny Abhani Krira Chakra i Sea Customs, Do bójki między kbicami doszło w 63 min. gdy Sea Customs zdobyli bramkę. Służba porządkowa i policja usłłowała rozdzielić walczących, lecz dopiero użycie gazów zawiących i wzmocnienie sił policyjnych zapobiegło walkom. Aresztowano 23 osoby.

równorzędnym rywalem dla Jezioraka. Ale kondycji starczyło tylko na 45 min. Po przerwie goście dominowali na bolsku i wy-

Białostoczanie przegrywają mecz

grall zasłużenie.

130 rannych

12 10

12 6 12 3

2. Katowice

6. Zawisza

7. Olimpia

8. Lech

10. Motor

12. LKS

14. Stal

15. Slask

16. Widzew

13. Wisła

4. Zagłębie L.

9. Zaglębie S.

11. Jagiellonia

3. Legia

20 października 1982 t. na moskiewskim stadionie Łużniki po meczu piłkarskim Spartak — Haarlem (Holandia) zginęto kilkudziesięchu kibiców. Po długim milczeniu, na miejscu tragedil w "Dniu Pamięci" po raz pierwszy złożono kwiaty i zapłonęty świe-

Włókniarz-AZS Koszalin 92:74



# I zagrano "Lambada"

Jurowieckiej powiało I ligą. Przy komplecie widzów, w kolejnym II-ligowym meczu, koszykarki Włókniarza Bialystok pokonaly, po dobrej i ciekawej grze, spadkowicza z ekstraklasy AZS Koszalin 92:74 (48:30). Punkty dla bialostockiej drużyny zdobyły: Malinowska — 25, Szapiel — 18, Szilinskaite — 15, Misiejuk - 11, Jungerman - 10, Palczyńska — 8, Tarasiewicz 4, Kalicka
 1, W AZS
 naskuteczniej grały: Dobrowolska
 21 pkt. i Ingielewicz - 16. Początek meczu był bardzo

nerwowy. Obie drużyny zgodnie marnowały sytuacje strzeleckie, zgodnie też zdobywały punkty. Trwała więc zacięta walka "kosz za kosz". W 7 przy stanie 14:13 AZS, trener Eugeniusz Halaburda poprosil o przerwę. Krótkie uwagi poskutkowały. Włókniarki, za sprawą Jungerman, zaczely przeprowa-dzać szybkie kontry i w 12 min., przy stanie 14:13 dla Wtedy "czas" wziął szkolenio-wiec AZS i z kolei jego zespół odrobił nieco straty. W 13 min. bylo 30:24 dla Włókniarza. Następnie trzy razy fatalnie pudlowała Szapiel, ale kolejne minuty należały właśnie do niej. Pod rząd zdobyła 6 pkt., za moment Malinowska celnie rzuciła zza linii 6,25 m i białostoczanki zeszły na przerwę z przewaII połowa rozpoczela się dwoma efektownymi akcjami Szilinskaite. Litwinka dobrze spisywała się w walce pod obiema tablicami. Zebrała wiele piłek. Dzielnie wspomagała ją Misiejuk. Przeciwko sobie iniały zaś równie wysokie zawodniczki: Inglelewicz i Saganowską. Ta pierwsza dwukrotnie trafiła za 3 pkt. i w 33 min. wynik brzmiał 68:56 dla białostoczanek. Na szczeście pewną reką miała w sobotę Krystyna Malinowska. W odpowiedzi dwa razy z rzędu rzuciła za 2 pkt. i przewaga włókniarek wzrosła do 16 pkt. Wprawdzie w 35 min. AZS doprowadził do stami 65:76, sie wówczas popisała się publiczność. Głośnym skandowaniem, jak za dawnych I-ligowych lat, gorące dopingowała podopieczne trenera Hałaburdy. A one znów powiększyły swe prowadzenie. Jeszcze tuż przed końcem meczu Malinowska po raz piąty trafiła za 3 pkt. (AZS miał 6 takich rzutów) i Włókniarz wygrał 92:74, rehabilitując się za porażkę sprzed tygodnia z Widzewem. A potem zabrzmiały końcowe gwizdki sedziów, brawa klbiców, z głośników popłynał znany taneczny przebój "Lambada" i w białostockiej drużynie zapanowała radceść.

Pozostałe wyniki: Lechia Tomaszów Maz. – AZS Poznań 61:82, BKS Bydgoszcz – AZS Warszawa 54:61, AZS Gdańsk – Stomil Olsztyn 63:68, AZS Szczecin – AZS Wrocław 67:68, Sial Gru-

1. AZS P.	5	9	448:330
2. Włókniarz	. 5	9	457:342
3. AZS Wr.	. 5	9	326:298
4. Widzew	5	9	367:342
5. AZS Gd.	5	8	376:322
6. AZS W-wa	5	8	327:314
7. AZS K.	5	8	353:344
8. BKS	5	8	328:348
9. Lechia	5	6	286:332
10. AZS Sz.	5	6	289:346
11. Stomil	5	5	309:370
12. Stal	5	5	274:455
			(dk)

Ostrovia-AZS 35:31 i 34:24



ga 18 pkt.

# Nie było niespodzianki

Na tarczy powrócili z Os-trowa Wielkopolskiego piłkarze ręczni AZS Białystok, W sobotnio-niedzielnych meczach II ligi przegrali z tamtejszą Ostrovią 31:35 i 24:34.

Jeszcze w pierwszym spot-kaniu białostoczanie walczyli. Rewanz był już bez historii. Gospodarze do przerwy zdobyli 10-bramkowe prowadzenie. Wygrywali 19:9. połowa spotkania była już

przysłowiową formalnością. Po tych porażkach akademicy znaleźli się w dolnej strefie tabeli. Trudno z niej bedzie wyjść. Przed podopiecznymi trenera Pawia Gryca są w I rundzie mecze tylko trzema czolowymi drużynami. W najbliższą sobotę i niedzielę podejmą w hali AMB

18. Włókniarz A. 16 10 16:24

Klasa okregowa

Wyniki: Grom Czerwony Bor

Wyniki: Grom Czerwony Bor LKS Lega 4:0, Sparta Augustów – Husar Nurzec 1:0, Mamry Giżycko – Sokół Sokółka 2:0, Olimpia Zambrów – Włókniarz Białystok 0:0, Nida Ruciane-Nida – Jagiellonia II Białystok 2:1, Mazur Pisz – Pogoń Łapy 1:0, Warmia Grajewo – LKS Pomża 0:1 Tur Rielsk Pod-

Lapy 1:0, Warmia Grajewo – ŁKS Łomża 0:1, Tur Bielsk Pod-laski – Rominta Goldap 3:1.

11. Belchatów

12. Stomil

13. Wigry

15. Górnik

17. Mazur

19. Polkolor

20. Gwardia

16. Stal

16 17 23:19

16 17 13:12

16 16 16:16

16 15 15:18

16 14 15:17

16 12 16:21

1 10:41

15:19

16 13

16

16

lidera rozgrywek Stal Mie-

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pa-bianice — Olimpia Elbiag 30:25 i 31:25, AZS Warszawa — Gwar-dia Koszalin 23:18 i 21:21, Stal Mielec — Warszawianka Warsza-wa 37:34 i 20:20.

1. Stal	8	13	221:21
2. Gwardia	8	9	198:17
3. AZS Warszawa	8	9	193:18
4. Włókniarz	8	9	215:20
5. Ostrovia	8	8	204:21
6. AZS Blafystok	7	5	187:19
7. Warszawianka	7	5	183:19
8. Olimpia	8	4	193:213
			(dk

Instal wygrywa

Koleine wysokie swyciestwo odnieśli w sobotę koszykarze białostockiego Instalu wygrywając z AZS AWF War: szawa 107:65 (37:27). W sali Szkoly Podstawowej nr 9 w Białymstoku wszystko przebiegalo zgodnie z planem, chociaż szczególnie w pierwszej polowie goście stawiali silny opór, a nawet w początkowej fazie prowadzili. W szóstej minucie było już 6:6, a 120 sekund później 11:6. Clupa rzutem za trzy punkty pozwolił oderwać się od przeciwnika.

Do przerwy białostoczanie robili wrażenie zmęczonych. akcje były anemiczne, bez szybkości. Po zmianie boisk gospodarze przyspieszyli i na efekt długo nie trzeba było czekać. W 24 minucie prowadzili 56:32 przejmując calkowicie inicjatywe na parkiecie. Kilkoma efektownymi akcjami popisal się Butautas. W 34 min. Instal po celnym trafieniu Tarasiewicza zapisal na swe konto rezultat trzycyfrowy 101:56.

Ostatnie minuty meczu, to bezwzględne panowanie bialostoczan.

Najwięcej punktów dla Instalu zdobyli: Butautas - 30, Lulewicz - 22, Jaszczult -12 i Ivanauskas — 11. (let)

Przed pucharową środą

# Czy Real odrobi straty?

W środę, 1 listopada odbędą się mecze rewanżowe H rundy rozgrywek piłkarskich o europejskie puchary. Polskie drużyny już w nich nie występują, przyjdzie nam zatem patrzeć na walkę innych zespołów. Emocji nie powinno, brakować.

w Pucharze Europy meczem numer 1 jest oczywiście pojedynek w Madrycie, Real podejmuje AC Milan. Przed dwoma tygodniami Hiszpanie przegrali 0:2. Czy zdołają odrobić straty? O klasie Milanu nie trzeba nikogo przekonywać. Na stadionie w Madrycie zawsze jest goraco. Równie ciekawie zapowiada się spotkanie PSV Eindhoven ze Steauą Bukareszt. Pierwszy mecz wygrali Rumuni tylko 1:0. Klibice Legli zapewne będą patrzeć na Barcelonę, która w Irundzie wyeliminowała ich drużynę. Teraz Hiszpanie muszą wygrał rożnicą co najmniej trzech goli z Anderlechtem Bruksela, gdyż w Belgli przegrali 0:2.

Trudne rewanże czekają drużyny radzieckie. Pewne awansu jest jedynie Dynamo Kliów w Pucharze UEFA, które wygrało u sieble z Banikiem Ostrawa 3:0. Spartak Moskwa podejmuje FC Koeln, z którym przegrał 1:3, Zalgiris Wilno zmierzy Się z Crvena Zvezdą Belgrad, której uległo 1:4. Dniepr Dniepropietrowsk, po zwycięstwie 2:0, wyjeżdża do Innsbrucka na mecz z Tirolem. Torpedo Moskwa tylko zremisowało z Grasshopersem 1:1 i w środę gra w Zutychu. Bez szans jest zaś Zenit Leningrad. Na własnym stadonie uległ VfB Stuttgart 0:1. (dk)

### **DONIESIENIA** MAGENCYJNED

W Warnie odbył się mecz bokserski Bułgaria — reprezentacja Europy, zorganizowany z okazji pożegnania z ringiem jednego z najwybitniejszych pięściarzy amatorskich świata — mistrza olimpljakiego z Seulu Iwajło Marinowa, Spotkanie zakończyło się remisem 12:12, a w ringu wystapiło w barwach Europy dwóch Polaków. W wadze papierowej Leszek Olszewski zmierzył się z bohaterem wieczoru — Marinowem i przegrał na punkty. W kategorił koguciej Robert Ciba spotkał się z mistrzem Europy Serafimem Todorowem i rownież przegrał — jednogłośnie na punkty. w Warnie odbył się mecz

Byly reprezentant Polski i warszawskiej Legii — Da-riusz Kosedowski został bok-serskim mistrzem RFN. W finalowej walce na ringu w
Berlinie Zach, pokonał on w
wadze piórkowej 5:0 Bohdana
Maczuge, który także występował przed laty w reprezentacji naszego kraju.

Trzy zwyciestwa dla austriackiej drużyny TTC Stockerau odniósł w meczu II

Stockerau odniosł w meczu II rundy rozgrywek Pucharu Europy Andrzej Grubba. Dzięki temu mistrz Austrii wygrał po raz pierwszy w historli tych rozgrywek z mistrzem Wegier Vasutasem Budapeszt 5:3.

W drugiej rundzie rozgrywek o Puchar Europy w tenisje stołowym kobiet zespół Włokniarza Łódź sprawił miła niespodzianke awansując do ćwierciinału, w którym spotka się z zespołem mistrza RFN — SPVG Steinhageni. Łodzianki pokonały w sobote mistrzowski zespół Austrii Atus Judenburg — Sparkasse 5:4.

W hali Ludowej we Wroc lawiu w rewanżowym spot-kaniu Pucharu Europy w pił-ce recznej kobiet AZS AWF Wrocław wygrał z CSKA So-fia 19:13 (11:7). AZS awarece fia 19:13 (1i.7), AZS awanso-wał do drugiej rundy – zdo-był więcej bramek na wy-jeździe przy remisowym bi-lansie obu spotkań.

Francuzka Jeannie Longo ustanowiła na torze krylatskoje w Moskwie kolarski rekord świata w jeździe godzinnej w hali — 45,016 km. Poprzedni rekord należał do tej samej zawodniczki i wynosił 44,718 km.

17-letni Szwed Andres Forvass ustanowił rekord świata, który zapewne trafi do ksiegi Guinnessa. Z soboty na niedzielę przepłynał w basenie w szwedzkiej miejscowości Linkoeping w 24 godziny — 101 900 m. Poprzedni rekord należał do australijczyka Evena Barry'ego i wyczyka Evena Barry'ego i w nosił 96 700 m.

### Remis piskich koszykarzy

W inauguracji rozgrywek o wejście do II ligi w Piszu koszyka-rze miejscowego Mazura pokona-li Gwardię II Szczytno 94:70. W spotkanku tym wyróżnili się Krzysztof Lorenz i Zbigniew Wy-

Krzysztof Lorenz i Zbigniew Wykowski.
Natomiast juniorzy Rosia Pisz, walczęcy w ediminacjach mistrzostw Polski, przegrali ze Zniczem Prussków 84:94, mimo dobrej gry Cezarego Sawczuka, Piszanie zachowali jednak szansę na awans do finatu mistrzostw. Wraz z Legla, MDK Warszawa i Zniczem prowadza w tabeli z jednakowym dorobkiem punktowym. Szkoda zatem, że nikt nie interesuje się młodymi piskimi koszykarzami. Nie dość, że wyjeżdżają na mecze za własne pieniądze, to nawet nie mają trampek. (dk)

## Nauczyciele pod siatką

W sali Szkoly Podstawowej nr W sali Szkoly Podstawowej, nr. 18 w Biełymstoku zakończyty się mistrzostwa województwa białostockiego nauczycieli w statkówce kobiet i mężczyzn.
Wśród pań pierwsze miejsce zajął Białystok przed Mońkami a najlepszą zawodniczką była Halina Gryc (Białystok).
Natomiast wśród mężczyzn triumfowały Mońki przed Białymstokiem i Bielskiem Podlaskim. Najlepszymi okazali się Marian Wysocki i Jan Wojtas z Moniek, (let) Moniek. (let)

### Grała młodzież

W miniony weekend toczyły swoje boje drużyny juniorów walczących o wejście do XVII OSM lub mistrzostw Polski. Ju-niorzy młodsi AZS Białystok umorzy młodsi AZS Błatystok u-legli płikarzom ręcznym Łyny Bartoszyce 16:22. Najwięcej bra-mek zdobył Ireneusz Stankiewicz — 9. Mimo tej porażki szczypior-niści z Błategostoku zajmuja 2, miejsce w grupie i mają zapew-niony awans do dalszych rozgry-wek.

wek.

Koszykarki Włókniarza Białystok pokonały, w ramach eliminacji kadetek do XVII OSM, drużyne MDK Warszawa \$4:37.

Po 3 kolejkach w tabeli bez porażki prowadzi Włókniarz.

Koszykarze Instalu Białystok pokonali w eliminacjach do mistrzostw Polski zespół AZS AWF Warszawa 107:62. (mark)

# IINFORMATOR

WOJ. BIAŁOSTOCKIE HANDEL, USŁUGI,

GASTRONOMIA Poniedziałek, 30 października – sieć handlowa, gastronomiczna i usługowa pracuje jak w każdy poniedziałek.

seec handlowa, gastronomiczla i usługowa pracuje jak w każdy poniedziałek.

Wtorek, 31 października — sieć handlowa w Białymstoku czynna jak w dni powszednie. W godz. 6—13 otwarte bedą sklepy czynne zazwyczaj we wtorki do godz. 13, a w godz. 6—13 sklepy, które normalnie we wtorki nie pracują. Zakłady gastronomiczne i usługowe otwarte bedą jak w dni powszednie. Stacje benzynowe CPN przy Alei 1000-lecia Państwa Polskiego i Szosłe do Zabłudowa otwarte bedą całą dobę, pozostałe natomiast w godz. 7—20, Sroda, i listopada. Sklepy z artykułami żywnościowymi czynne jak w niedzielę. Sklepy przemysłowe z artykułami przemysłowymi tego dnia nie będą czynne. Dyżurować będą 53 kloski "Ruch"; w godz. 8—18 (śródmieście i przy cmentarzach), w godz. 6—20 na dworcach PKP i PKS. Gastronomia. Dyżurują m.in., Topolanka" (10—13), "Abrówka" i "Jarosz" (3—16), "Astoria" (10—21), "Karzma Słupska" (7—21), "Danusia" (13—21), "Express" (10—17), "Ania" (10—13), "Podlasie" (9—20). "Stylowa" (10—18) oraz "Kowieńska" i "Kasia" (10—20). Całą dobę czynne stacje CPN: przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego i Szosie do Zabłudowa. Czwartek 2 listopada. Sieć handlowa, usługowa i gastronomicze skiego i Szosie do Zabludowa, Czwartek 2 listopada, Sieć handlowa, usługowa i gastronomiczna czynna jak w dzień powszedni, z wyjątkiem zakładów gastronomicznych w których zawieszono działalność rozrywkowa, czynnych do godz. 21.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

W BIALYMSTOKU W BIAŁYMSTOKU
Sroda, 1 listopada, Uruchomione zostaną dodatkowo trzy linie
specjalne (godz. 9-18): ul. Sienkiewicza (Rynek Koścłuszki) —
Wygoda, Antoniuk Fabryczny —
Cmentarz Komunalny, Białostoczek — Wygoda), Bilety na linie
specjalne można będzie nabywać
na przystarkach końcowych. **ORGANIZACJA** 

RUCHU KOŁOWEGO Na niektórych ulicach w okolicach cmentarzy białostockich obowiązywać bedzie ruch jednokierunkowy, badż też zakazy ruchu lub zatrzymania. Apel do kierowców o zwracanie bacznej uwagł na umieszczone znaki oraz polecenia wydawane przez Służbę Ruchu MO i MPK. Należy liczyć się z dużymi utrudnieniami przy dojazdach, znalezieniu wolnych miejsc na parkowanie pojazdu. Niezbędna jest więc maksymalna ostrożność zarówno ze stroby przechodniów (zwłaszcza przy przechodniów (zwłaszcza przy przechodniów (zwłaszcza przy prze-chodzeniu przez jezdnie) i kie-

POCZTA Sroda, 1 listopada. Wszystkie pla-cówki pocztowe w woj. białostoc-kim czynne będą jak w każdą niedzielę.

LOMŻYŃSKIE HANDEL. GASTRONOMIA 1 listopada, Handel i gastrono-mia pracują jak w każdą nie-dziele: Sklepy: nr 27 (ul. Świer-czewskiego) i nr 48 (Plac Kośgo.
Parkingi: obok Urzędu Woje-wódzkiego, Zespołu Przychodni Lekarskich (Szosa Zambrowska) oraz przy ulicach Turlejskiego, Sienkiewicza, Giełczyńskiej, Skło-dowskiej, Wojska Polskiego i na Placu Tadeusza Żeglickiego. KIERMASZE Sprzedaż zniczy i kwiatów przy obu łomżyńskich cmentarzach. Czynne będą stoiska społdzielcze, Miejskiego Przedsiębiorstwa Go-spodarki Komunalnej i prywatne.

SUWALSKIE

SUWALSKIE

KOMUNIKACJA

W środe, 1 listopada uruchomione zostana na limiach lokalnychi
dodatkowe kursy autobusowe PKS.
Niektóre linie dalekobieżne będą
zdublowane (31 października dodatkowy autobus na trasie Suwalki-Białystok, odjazd o godz.
14.20, wyjazd z Białegostoku o
godz. 13; autobus "Els" uda się
również do Giżycka - odjazd z
Suwalk o godz. 13.30, wyjazd z
Giżycka o godz. 16.30). Autobus
Suwalki - Giżycko będzie podobnie kursował w Dzień Zaduszny.
1 listopada w Augustowie, Ełku,
Giżycku i Suwałkach komunikacja miejska funkcjonuje jak w
dni świąteczne. W Augustowie w
godz. 8-18 czynna będzie linia dodatkowa "0" (Plac Janka Krasickiego - Borki - śródmieście
osiedle Limanowskiego cmentarz).
1 i z listopada w Eżku dodat-

ostedie Editatiowskiego
ementarz).

1 i 2 listopada w Eiku dodatkowy autobus co pół godziny z
przystanku w pobliżu Zakładów
Miesnych poprzez ul. E. Plater

do Szyby.

Giżycko. Zwiększenie ilości autobusów na poszczególnych liniach oraz linia specjalna "5".

Suwalki. Co pół godziny (w godz. 9–19) dwa dodatkowe autobusy na trasie osiedle "Północ"

— cmentarz.

KIERMASZE

Ełk, Sprzedaż zniczy w placówkach RSW obok cmentarza. W Dniu Święta Zmarłych stoisko WPHW ze zniczami obok kościoła przy ul. Wojska Polskiego. Sprzedaż kwiatów z samochodów i na stoiskach przy ulicach Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz obok cmentarza. Giżycko. 1 listopaca. Sprzedaż zniczy z samochodu WPHW obok cmentarza, w godz. 8—13.

Suwalki. 30 i 31 października dodatkowe stoiska ze zniczami w sklepie WPHW przy ul. Armii Czerwonej. Sprzedaż także przy cmentarzu. KIERMASZE

# Po tragicznej śmierci Jerzego Kukuczki

Ryszard Solski pisze, iż otrzymał od Leszka Czecha, radiooperatora wyprawy na Lhotse szczegóły dotyczące tragicznego wypadku Jerzego



Korespondent PAP w Delhi, Kukuczki. L. Czech poinformował, że atak na szczyt Lhotse Jerzy Kukuczka i Ryszard Pawłowski podjęli we wtorek o godzinie 8.30 czasu miejscowego. Po pół godzinie J. Kukuczka osiągnął wysokość 8350 m i wówczas do tragicznego wypadku.

Ryszard Pawłowski powrócił do bazy z lekko odmrożonymi palcami rak. W czwartek członkowie wyprawy odnaleźli ciało Jerzego Kukuczki na wysokości 5400 m i pochowali na terenie bazy. piątek wyprawa postanowiła wracać. Jak poinformował Leszek Czech, wszyscy członkowie wyprawy są cali i zdrowi, i nie potrzebują żadnej

O wypadku Jerzego Kukuczki informuje również szerokó piątkowa prasa indyjska. Pisze ona, że J. Kukuczka i R. Pawłowski spędzili noc z poniedziałku na wtorek w namiocie na wysokości 8300 m, po czym przed świtem ruszyli w górę. Po po-konaniu ok. 50 m doszło do tragedii. J. Kukuczka poślizgnal się i wówczas zerwała się lina asekuracyjna. J. Kukuczka zmarł ok. 4.15 czasu warszawskiego.



## Piaski Szelig sprawdziły formę kolarzy-przełajowców

rze na plaży w Szeligach położonych nad jeziorem Selment rozegrane rostaly ogólnopolskie zawody kolarzy przełajowców. Zmagania odbyly sie w niecodziennej dla tej dyscypliny scenerii. Nie bylo blota, śniegu, mrozu. Wbrew pozorom trasy wymagaly od zawodników wielkiej wytrzymałości. Było wiele podjazdów, dwa podbiegi, często zeskakiwano z siodełka, biegnąc z rowerem na plecach. Po raz pierwszy startowali

W wiosennej, słonecznej au-

W sobote walczono o puchar prezydenta Elku, a w niedzielę na tej samej trasie w Memoriale Konstanta Gajewskiego. W akcji oglądano 65 zawodników z czołowych klubów Polski. Honorowym gościem imprezy był prezes PZKol. Zbigniew Rusin, a formą poszczególnych kolarzy interesował się trener kadry Zbigniew Dziurdź.

cyclocrossowcy z Litwy, któ-

rzy nie odegrali większej roli.

Kolejność, Sobota, Juniorzy młodsi (30 min plus okrążenie): 1. Tomasz Bukowski, 2. Jacek Mrożek, 3. Marek Jabłoński (wszyscy PRIM Elk), 4. Michał Bojarczyk (Ognisko B-stok).

Juniorzy (40 min. plus okrażenie): 1. Piotr Kirada (Lublin), 7. Tomasz Szutkowski (PRIM). Seniorzy (50 min. plus okrąże-

nie): 1. Sławomir Barul (Start Tomaszów Maz.), 3. Edward Redlica (Korona Kielce).

Elczanin Wiesław Małyszko z

powodu kontuzji nie startował, W niedziele na tej samej trasie rozegrano rewanżowe wyścigi. Najpierw wystartowali mło-

dzicy na trzy okrążenia. Jedna petla wynosiła 1800 metrów. Kolejność: 1. Krzysztof Rudniewski (Lublin), 2. Artur Ziólkowski, 5. Robert Krupa, 6. To-

masz Dadura (wszyscy PRIM Juniorzy młodsi: 1. Dariusz Szypka (Baszta Bytów), 2. Jacek Mrożek, 3. Marek Jabłonka (obaj

PRIM Elk). Juniorzy: 1. Piotr Siraga (Lublin), 2. Tomasz Bukowski (PRIM Elk), 5. Jerzy Sowa (Mamry Gižycko).

Seniorzy: 1. Edward Redlica (Korona Kielce), 2, Slawomir Barul (Start Tomaszów Maz.). (let)

# in III LIGA

WIGRY - WISLA 2:0

Po dobrej grze piłkarze Wi-gier Suwałki pokonali w sobotę rutynowany zespół Wisły Płock 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Grzędziński (6 i 68 min.). Sędzio-wał Mirosław Prokurat z Elbląga.

Grzedzinski (6 i 68 min.). Sędziował Mirosław Prokurat z Elbląga.
Widzów ok. 600.
WIGRY: Plaga, Bałakier, Bartoslak, Guz (80 min. Klekotko),
Spura, Mazur, Rańczuch, Lubin,
Grzedziński, Kropiwnicki, Żygadło (46 min. Parafinowicz).
Był to ciekawy i dobry mecz.
Doświadczeniu gości suwalczanie
przeciwstawili ambieję i wolę
walki. Kibice oglądali twardą,
męską grę. Już w 6 min. Grzedziński strzałem głową, po dośrodkowaniu Rańczucha, uzyskał
pierwszego gola. Ten sam piłkarz
w 68 min. podwyższył wynik na
2:0. Od tego momentu wiślacy
przestali się bronić a piłkarze
Wigier za wszelką cenę chciel
uzyskać trzeciego gola. Pod bramkami nie brakowało więc ostrych
spięć. (dk)

Mimo szczerych chęci

MAZUR - URSUS 0:1

Mimo dość nerwowych ostatnich dni piłkarze Mazura Elk zmobilizowali się. Niestety, nie udało im się zdobyć punktu w sobotnim pojedynku z Ursusem Warszawa. Przegrali 0:1 (0:1). Mecz bardzo dobrze sedziował pan Podsiad z Łomży. Widzów ok. 1 tys. MAZUR: Maciorowski, Bubienko, Radkowski, Beben, Gilejsza, Chrzanowski, Gondek (70 min. Mroczkowski), Święcicki, (46 min. Pachucki). Sobczyk, Miksza, O-

Mroczkowski), Święcicki, (46 mm. Pachucki), Sobczyk, Miksza, Ostrowski.

Ełczanom nie można odmówić zangażowania i chęci gry. Bardzo chcieli udowodnić sobie i kibicom, że są zespołem. Jednak często się zdarza, że gdy bar

dzo cnce się, to nie nie udaje się. I tak też było w sobotnim spotkaniu. Gospodarze przeważali, ale nic z tego nie wynikado. W 30 min., po wyraźnym błędzie bramkarza, który minął się z dośrodkowywaną piłką, stracili przypadkowego gola. 10 minut później mogli wyrównać wynik. Po faulu na Mikszy sędzia podyktował rzut karny. Chrzanowski strzelił piłkę w nogł bramkarza. Był to charakterystyczny moment tego spotkania. Elezanie nie wytrzymali sobotniego meczu psychicznie. (dk)

Tylko do przerwy

GWARDIA - JEZIORAK 0:2

Nie udało się Gwardii Białystok zdobyć punktów na własnym stadionie. Wczoraj przegrała z Jeziorakiem Ilawa 0:2 (0:0). Bramki zdobyli: Płoski (62 min.) i Rykaczewski (87 min.). Sędziował pan Jacek Granat z Warszawy. Widzów ok. 100.
GWARDIA: Kopczewski, Barcikowski (8 min. Mikołajczyk), Jancewicz, Wiński, Zalewski, Gralak, Jendruczek, Dakowicz, Raczkowski, Petruk, Gorbacewicz.
Póki gwardziści mieli siły byli

2. Bug

16 19 16 18



3. Boruta 16 20 21:12 20:11 Włókniarz P. 16 19 19:15 16 19 17:15 19:13

4. Gwardia Sz. 16 20 17:12 6. Polonia 8. Wisła 9. Jeziorak 10. Ursus 16 18 16:13

Białostoczanie przegrywają mecz za meczem. Trudno jednak mieć pretensje do drużyny. Jak może grać, skoro rezerwowy piłkarz wchodzi na boisko z kontuzją, czterej zdrowi nie otrzymali zas przepustek z wojska? Gwardia ambitnie wywalczyła awans do III ligi. Dziś jest już cieniem tamtego zespołu. Tak to się niestety dzieje, gdy nikt w klubie nie interesuje się losem piłkarzy. Po co więc oni grali w barażach o III ligę? (dk)

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno — Stomił Olsztyn 1:0, Hutnik Warszawa — Polkolor Piaseczno 1:1, Włókniarz Aleksandrów E. — Pilica Tomaszów Maz. 3:1, Bug Wyszków — Boruta Zgierz 0:0, Włókniarz Pabianice — GKS Belchatów 1:2, Lechia Tomaszów Maz. — Görnik Konin 1:0, Stal Kutno — Polonia Warszawa 0:0, Hutnik 16 25 26:14

16 22 27:17

(mark) LOTEK

3. Grom
4. Jagiellonia II
5. Pogoń
6. Mazur

. Tur

10. Nida

8. Sparta

Rominta

12. Włókniarz

3-9-13-35-36-40 II losowanie: 8-7-11-19-37-48

I losowanie:

Jeśli jesteś zakwalifikowany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w oddziałach obrony cywilnej lub posiadasz wykształcenie nie większe niż podstawowe lub niepełne podstawowe oraz wiek 18-21 lat

### ZGŁOŚ SIĘ DO Ochotniczego Hufca Pracy 13-42 Trzebinia

działającego w porozumieniu z Oddziałem Drogowym PKP w Krakowie, gdzie po 2-letnim pobycie w hufcu uczestnicy zostają przeniesieni do rezer-

Zdobędziesz atrakcyjny i dobrze płatny zawód o kierunku: mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych,

monter nawierzchni kolejowych. UCZESTNIKOM HUFCA ZAPEWNIAMY:

- bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 4-osobowych,

- całodzienne wyżywienie (częściowo odpłatne przez uczestników),

- bezpłatne przejazdy Polskimi Kolejami Państwowymi,

bezpłatną opiekę lekarską,

wynagrodzenie za pracę w wysokości ok. 150.000 zł miesięcznie sto-

sownie do posiadanych kwalifikacji,

- świadczenia socjalne przewidziane dla pracowników PKP, — ukończenie szkoły podstawowej w ramach Podstawowego Studium Zawodowego z przyuczeniem do zawodu ogólnobudowlanego oraz 2-letniej zasadniczej Szkoły Zawodowej.

PRZYJEŻDŻAJĄC DO NAS ZABIERZ ZE SOBĄ:

odowód osobisty, świadectwo szkolne, 4 fotografie, książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji poborowej, rzeczy osobistego użytku. ADRÉS HUFCA.

13-42 Ochotniczy Hufiec Pracy

ul. 22 Lipca 1 Trzebinia 377. Telefon: Chrzanów 43-69 32-540 Trzebinia Dojazd z dworca PKP Trzebinia autobusem komunikacji miejskiej nr 309 lub

stocka 26, tel. 25-27.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat hufca. Odpowiadamy na listy.

DO ZOBACZENIA W HUFCU! NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ!

k 5450-0

## RÓŻNE

WSZYSTKIEGO o nowych zasadach włzowania paszportów do USA dowiesz się w Spółce "JJ". Blałystok, ul. Jurowiecka 33, tel. 752-246.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

KINA

"Pokój" — "Szuka kochania" (polsk., l. 15), — w poniedziałek i wtorek godz. 10, 12 i 14, "Telepasja" (USA, l. 15), w poniedziałek i korek i środę godz. 16 i 18,30, Seans nocny: "Szklana pudapka" (USA, l. 18) — w poniedziałek, wtorek i środę godz. 21. "Ton" — "Wpływ księżyca" (USA, l. 15) — w poniedziałek i wtorek godz. 11, 15 i 17, w środę godz. 15, "Nocne gry" (USA, l. 18), w poniedziałek i wtorek godz. 11, 15 i 17, w środę godz. 13 i 19, w środę godz. 17 i 19 (ostatni dzień), seans nocny: "Rybka zwana Wandą, czyli jakodzyskać łup" (USA-ang., I. 18) — w poniedziałek, wtorek i śrow poniedziałek, wtorek i śrow poniedziałek, wtorek i śrogodz. 21.

w poniedziałek, wtorek i śrogodz. 21.
"Syrena" – "Obcy – decydujące starcie" (USA, l. 15) – w poniedziałek i wtorek godz. 10 i 12.30, "Piłkarski poker" (polsk., l. 15) – w poniedziałek, wtorek i środę godz. 15, 17 i 19, "Dzieci gorszego Boga" (USA, l. 15) – w poniedziałek, wtorek i środę godz. 21.

KINA W WOJEWODZTWACH

Bielsk Podlaski — 30—31.X: piękne jest życie" (jug., l. 18), "XI: "Dotknięci" (polsk., l. 18). Dąbrowa Białostocka — 30.X.— 1.XI: "Przeminęło z wiatrem"

(USA, 1. 12). Hajnówka – 30–31.X: "Ucieki-

Hajnowka — 30—31.X: "Ucleki-nierzy" (franc., l. 12), l.XI: "Sko-rumpowani" (franc., l. 15). Lapy — 31.X—1.XI: "Malone" USA, l. 18).

Siemiatycze — 31.X—1.XI: "Co lubia tygrysy" (polsk., l. 18). sokołka — 30.X—31.X: "Super-glina" (USA, l. 18), l.XI: "Magicz-ny warkocz" (chińsk., l. 12). suchowola — 30.X: "Trójkąt bermudzki" (polsk., l. 15), 31.X— -1.XI: "Tabu" (polsk., l. 18). ŁOMŻYŃSKIM Łomża "Millenium" — 30—31.X: świat na uboczu" (ang., l. 15), l.XI: "Osaczona" (USA, l. 15). Łomża "Październik" — 30— 31.X. "Nowy Jork, czwarta ra-

1.XI: "Osaczona (Październik" — 30—
31.X. "Nowy Jork, czwarta rano" (poisk., 1 15), 1.XI: "Greystoke: legenda Tarzana władcy
majr" (ang., 1 12),
Grajewo — 30—31.X: "Grzesznik" (radz., 1. 12), 1.XI: "Matka
Królów" (polsk., 1 15).
Kolno — 30.X: "Przeminęło z
wiatrem" (USA 1. 12), 1.XI:
"Dziewczynka z hotelu Excelstor" (poisk., 1 15).
Szepietowo — 30.X: "Nadzór"
(polsk., 1 18).
Wysokie Mazowieckie — 31.X—
-1.XI: "Czarownice z Eastwick"
(USA, 1 18).
Zambrów — 30—31.X: "Akt

(USA, 1. 18).

Zambrów — 30—31.X: "Akt
zemsty" (USA, 1. 18), 1.XI: "Rybka zwana Wanda, czyli jak odryskać łup" (ang. 1. 15).

SUWALSKIM
Suwalki "Battyk" — 30—31.X:
"Nocny jastrząb" (USA, 1. 15),
IXI: "Chora z miłości" (franc.,
15)

Suwaiki "Barnaba" — 31.X— -1.XI: "Blue Velvet" (USA, 1. 18). Augustów — 31.X—1.XI: "Niety-kalni" (USA, 1. 18).

urowa róża z Kairu" (USA, 1.

i5).

Biała Piska — 31.X—1.XI: "W lmie przyjaźni" (franc., l. 18).

Elk "Orzeł" — 30.X—1.XI: "Oszołomienie" (polsk., l. 18).

Elk "Polonia" — 30—31.X: "Elektroniczny morderca" (USA, l. 15), l.XI: "Wall Street" (USA, l. 15).

18).
Ełk "Zorza" — 30—31.X: "Nietykalni" (USA, 1, 18), 1.XI: "Violetta Villas" (polsk., 1, 12).
Giżycko — 30—31.X: "Superglina" (USA, 1, 18), 1.XI: "Ludzie
koty" (USA, 1, 15).
Godap — 31.X—1.XI: "Jeniec
Eurony" (polsk., efranc., 1, 15).

koty" (USA, l. 15).

Goldap — 31.X—1.XI: "Jeniec
Europy" (polsk., franc., l. 15).

Kowale Oleckie — 31.X—1.XI:
"Dawne czasy" (alb., l. 15).

Mikolajki — 31.X—1.XI: "Komi-

Mikołajki – 31.X—1.XI; "Komisarz" (radz., 1. 15).
Olecko – 30.X—1.XI; "Sztuka kochania" (polsk., 1. 15).
Orzysz – 31.X—1.XI; "Gwiazda Piotun" (polsk., 1. 18).
Pisz – 30—31.X; "Konsul" (polsk., 1. 15).
Prostki – 31.X—1.XI; "Podejrzany" (USA, 1. 15).
Prostki – 31.X—1.XI; "Gdziekolwiek jesteś, jeśliś jest" (polsk.-franc., 1. 18).
Ruciane-Nida – 31.X—1.XI; "Osaczona" (USA, 1. 15).
Ryn – 31.X—1.XI; "Piłkarski Poker" (polsk., 1. 15).
Sejny – 31.X—1.XI; "Stowa-tzyszenie złoczyńców" (franc., 1. 18).

alni" (USA, l. 18). Banie Mazurskie — 1.XI:

miatycze - 31,X-1.XI: "Co

BIAŁOSTOCKIM

WIZY do: USA, RFN, Kanady, Belgii, Szwecji, Holandii oraz innych krajów najkorzystniej w Agencji Maxim. Białystok, Manifestu Lip-cowego 13/15, tel. 271-00 (10-16). Rzemieślnik II. Mońki, ul. Biało-

g 6264-00

NAJSZYBCIEJ i najtaniej w za-łatwianiu wiz do USA, RFN, Turcji, Kanady, Belgii, Holandii i innych krajów pośredniczy Biu-

ro Wizowe "JJ": Białystok — ul.
Jurowiecka 33, tel. 752-246, Łomźa — Plac Żeglickiego, tel. 23-30,
Sokółka — ul. Wojska Polskiego
3, tel. 34-41, Mońki — ul. Białostocka 25, tel. 24-64, Zambrów
— Plac Sikorskiego, tel. 26-52,
Wysokie Mazowieckie — ul. Mickiewicza 1 a. tel. 26-40.

k 5084-00

VIDEOKAMERA, 418-805.

13.30 i 14.00 TTR -- Se-15.00 Powtórka przed ma-

legazeta

17.15 Teleexpress

bliskie": "Anioł i barbarzyń-

18.45 ..10 minut" 19.00 Dobranoc - "Ja ci je-

nacie" 19.30 Dziennik Telewizyjny

- "Ponad śnieg bielszym się 21.25 "Statek" - film dok.

- magazyn operowy 22.45 DT - Echa dnia

17.25 Program dnia

bliższy tydzień 17.45 "Ojczyzna - polszczy-

przegląd PKF 19.10 "Jazz Jamboree'89" -reportaż

Spotkanie z mistrzem - relacja z Międzynarodowej Sesji Muzycznei w Ksiażu

20.30 "Osądźmy sami"

21.45 Biografie: ..Indira Ghandi" prod. ZSRR 22.30 Dziś premiera: "300

22.40 Komentarz dnia

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka noce; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze: 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny;

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.15 "Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 7.30 "Burzliwa jesień" — aud. E. Biesiady; 13.05 Lekko, latwo i przyjemnie; 16.00 Białostocka Popoludniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.15 "Popoludnie młodych" — prowadzi B. Ciruk.

### TELEWIZJA PROGRAM I

16.20 Program dnia - Te-

17.30 "Gorace linie" 18.00 "Wędrówki delekie i

ca" - franc. film dokument. 18.30 Jak co roku - Bródno'89

19.10 "W Sejmie i w Se-

20.05 Teatr TV: S. Zeromski

21.55 "Wokół wielkiej sce-

PROGRAM II 10.55 Transmisja obrad Sej-

16.55 Język angielski

17.30 Antena Dwójki na naj-

zna" - "O mannie i lewach" 18.00 Program lokalny, w nim m.in.: - powstała kon-kurencja na białostockim rynku mięsnym. - Trwa kryzys w białostockim budownictwie 18.30 "Czarno na białym" --

19.30 "Žycie

20.00 "Auto-moto fan klub"

niu" 21.30 Panorama dnia

9.25 "Akwen Eldorado" serial prod. TP 10.15 "Domator" — Rady na - film dokument. życzenie, Ziołolecznictwo 11.10 Drogi do niepodległośmil do njeba' ci — Goraca wiosna w Euro-

WTOREK

## RADIO PROGRAM I

Muzyka noea; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnaly; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Pan Zdzich w Kanadzie" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Ten stary, dobry jazz; 17.30 Zapraszamy do myślenia; 17.50 Kto tak plęknie gra—Pat Metheny; 13.05 Problem dnia; 17.50 Kto tak plęknie gra—Pat Metheny; 13.05 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 J. Bocheński; "Nazo poeta"; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Klasycy operetki; 22.05 Naróżnych instrumentach; 22.15 Wieczory Chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jazz dla wszystkich; 23.55 Północ poetów.

Pólnoc poetów.

PROGRAM II 16.55 Język angielski

> 18.00 Program lokalny 18.30 Modlitwa wieczorna transmisja z Jasnej Góry 18.50 "Ostatni z rodu" —

rial dokument. 21.30 Panorama dnia

23.00; 0.10 Muzyka noca; 6.00
"Tym, co odeszli"; 6.45 Muzyka
na smyczki; 6.55 "Abyś dzień święty święcił"; 7.05 "Martwe liście"
— jeslenny poranek muzyczny;
8.00 "W szczerym polu biały
krzyż"; 8.25 Pejzaż muzyczny;
9.15 "Pieśń niedokończona"; 9.45
Mistrzowie liryki instrumentalnej;
10.20 Halina Mikołajska; 11.00 "Szara muzyka" — czyli Requiem Mozarta; 12.05 Wiadomości; 12.15 "Ziemia gromadzi prochy" — rep.;
12.45 Sława i legenda — W. Rowieki; 13.39 "Już nienamalowany świat" — wspomnienie o J. Masowskim; 14.30 "Sładami bohaterów "Wesela" Wyspiańskiego; 15.00
Sława i legenda — Tino Rossi;
15.25 Znicze pamieci; 16.05 Sława i legenda: Irving Berlin; 16.30 Muzyka o zmierzchu; 17.00 "Umarła ksiega" — aud. poetycka; 17.25
Spiewnik uliczny i domowy; 18.00
Spotkanie z ocalałymi z Auschwitz; 18.25 Pleśni bez słów; 19.00
Dziennik wieczony; 19,30 Radło dzieciom; 20.05 "Jesienna zaduma w płosence; 20.40 Uniwersytet kowieński; 21.10 W świecie nokturnu; 22.00 Teatr PR: "Sto pierwsza pieśń Boskiej Komedli" — słuch; 23.10 Zaduszki polskich jazzmanów; 23.55 Północ poetów.

5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 6.15 "Z mikrofonem przez wieś" — aud. T. Haladyja; 7.30 "Pazerna kaikulacja" — fel. L. Kubickiego; 13.05 Piosenka przypomni Ci; 16.00 Białostocka Popoludniówka Radiowa—opr. A. Jarosza; 16.15 Z archiwum Białostockiej Ligi Muzycznej; 16.30 "Z myślą o człowieku" — aud. G. Walczak; 16.45 "Muzyczne kariery" — aud. A. Danilczuka. TELEWIZJA PROGRAM I

8.05 Z naszych dziejów -8.35 "Domator" - Rady na 8.50 "Domowe przedszkole" 9.15. DT — Wiadomości

### PROGRAM III

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00;
7.05 Bardzo smutna bossa nova;
7.25 Czas zieleni; 7.40 Miniatury
na harfe A. Vollenweidera; 8.00,
W Staglieno i gdzie indziej; 8.15
Pamiętasz, była jesień... w piosence; 8.50 "Nowości z lamusa";
9.00 Fortepianowe impresje G.
Winstona; 9.25 Obrachunki sentymentalne; 9.30 Muzyka pamięci:
Rick Nelson; 10.00 "Horae Mortis"; 11.00 Muzyka pamięci: R.
Orbison; 11.30 "Eros i Tanatos"
— pisma literackie; 12.00 Recital
organowy; 13.05 "Na Pęksowym
Brzysku"; 13.55 Muzyka pamięci:
M. Bliziński; 14.00 "Zwyczajna
świetlistość bytu"; 14.15 Muzyka
pamięci: I. Berlin; 15.00 "Eros i
Tanatos" — pisma literackie; 15.40
J. S. Bach: Pasja wg Sw. Mateusza cz. I; 17.00 "Myrzeżbić
śmierć"; 17.30 "Metamorfozy";
18.00 Muzycy muzykom; 18.30 Muzyka pamięci: L. Goerge; 19.05
H. Krzyżanowska: "Rozmowy z
nieobecnym" — such.; 19.50 Jazzowe funeralia; 21.00 "Przyszia
zmierzchu pora" — aud. poetycka; 21.20 Muzyka pamięci: Poeci
francuskiej plosenki; 22.00 "Michał Anioł"; 22.15 Muzyka pamięci: B. Holiday; 22.50 "Michał
Anioł" cz. II; 22.00 Fortepianowe
impresje W. Pawlika; 23.10 "Michał Anioł" cz. III; 23.20 J. S.
Bach: Pasja wg Sw. Mateusza
cz. II.

PROGRAM BIALOSTOCKI

g 6648-1 NIERUCHOMOSĆ rolną pod Bla-łymstokiem – kupię. Tel. 750-685 (godz. 9-15).

SIEDLISKO nadające się na za-

łożenie ośrodka wypoczynkowego na Mazurach – kupię. Oferty z ceną. L. Trzaska, Kołobrzeska

INOWROCŁAW M-3 w nowym budownictwie zamienie na po-dobne lub większe w Blałymsto-ku. Oferty: Biuro Ogłoszeń

2/56, 11-400 Ketrzyn.

17.25 Program dnia

Andrzej Ciechanowiecki - re-

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 16.00, 19.00, 20.00, 23.00; 0.10 Muzyka noca; 6.00, "Tym, co odeszli"; 6.45 Muzyka

Miadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55; 7.05 Muzyka na smyczki: 8.00 Program lokalny; 11.00 Pamięci artystów, którzy odeszli — F. Rączkowski; 11.40 Piosenki z tekstami J. Kofty; 12.20 Pamięci artystów, którzy odeszli — I. Dubiska; 13.05 Balladowe nuty cz. I; 13.50 Pamięci artystów, którzy odeszli — R. Palester; 14.30 Koncert Chopinowski; 15.00 Recital Dinah Washington; 15.25 Muzyka F. Schuberta; 15.55 J. Szaniawski: "Dziewczyna z lasu"; 17.05 Pamięci Krzysztofa Komedy; 18.00 F. Mendelsshon-Bartholdy: "Paulus" — oratorium op. 36 (CD); 20.05 Balladowe nuty cz. II; 21.05 Pamięci artystów, którzy odeszli — W. Rowicki; 21.45 Wieczór płytowy; 24.00 Muzyka baroku.

17.30 "Klub ludzi z przesz-

19.30 "Blisko nieba" -- ma-

gazyn alpinistyczny 20.00 "Studio Hi-Fi"

20,45 Wiersze z cmentarza 21.00 "W kręgu sztuki": "Dzieje fotografii" — ang. se-

PROGRAM I

8.15 "Medaliony z sentymentów złożone" – aud. J. Raczkowskiej; 9.10 Przy muzyce A. Corell'ego; 9.25 Na Farnym i gdzie indziej – aud. W. Szymańskiego; 9.45 "Muzyka żałobna" – aud. Z. Gładyszewskiej; 10.35 "Pamięć" – aud. S. Poznańskiego; 10.50 Przy muzyce J. S. Bacha.

nia stawów u dzieci".

SPOŁDZIELNIA RZEMIESLNICZA

WIELOBRANZOWA

EŁK, ZAKŁAD PRODUKCYJNY, DANUSI 2,

tel. 39-54, tlx. 522107

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie za-

wiadamia, że w dniu 8 listopada 1989 roku o godz.

10.30 w Sali Klubowej Domu Studenta nr 2 przy

ulicy Lubinieckiego 3 odbędzie się publiczna obrona

rozprawy doktorskiej lek. Jerzego Wójtowicza pt.:

"Nieinwazyjna ocena hemodynamiki układu krąże-

nia w przebiegu młodzieńczego przewlekłego zapale-

Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

Promotor: doc. dr hab. Mirosława Urban.

8.55 Program dnia 9.00 Dla młodych widzów:

weg. 10.25 "Królewski rybak" film przyrodniczy prod. NRD 10.55 Tajemnice cmentarza

na Służewie

film przyrodniczy 12.50 "Na obcej ziemi boję się umierać" — program poe-

dokumentalny

bliskie: "Życie codzienne w epoce kamiennej" – belg. film dokument. 14.20 "Transformacia"

program poetycko-muzyczny 15.00 Transmisja Mszy Św. polowej z cmentarza w Pv-

16.20 ,,Koniec świata" film TP

17.30 Teatr TV: Cz. Milosz - "Mówię do ciebie po latach milczenia" 18.30 "Żertwa" - film do-

kument. 19.00 Dobranoc — "Porwa-nie Baltazara Gąbki"

gra Anna Faber 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.05 Wojna i film: "Wielki wóz" - film TP

21.25 Studio Sport - Puchar Europy w pilce nożnej 22.55 Muzyka w Leżajsku - gra Wojtek Wezranowski

13.50 Powitanie 13.55 "Trzeci smok" — film science-fiction prod. czech. 15.15 "Okruchy lustra" -

16.20 "Ci, którzy odeszli" (1) 16.30 "Nie tylko muzyka" na cz. I

film TP

mendanta Ponurego" — film dokum. 18.25 "Ci, którzy odeszli" (2) 18.30 "Msza Wędrującego" wg Edwarda Stachury 19.15 "Ci, którzy odeszli" (3)

19.20 "Epitafium" -- pro-19.30 Werner dok. Franciszka, Kuduka 20.00 "Nie tylko muzyka" --

Warszawa Fryderyka Chopina 20.50 "Ci, którzy odeszli" (4)

21,45 ,,W labiryncie" - se-22.15 "Ci, którzy odeszli" (5) 22.25 "Telewizja nocą" 23.10 "Ci, którzy odeszli" (6)

### 23,20 Komentarz dnia

Pogotowie MO — tel. 997 Straż Pożarna — tel. 998 Pogotowie Elektryczne — tel. Pogotowie Gazowe - tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodocią-gów — tel. 994

W BIALYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunko-we, ul. Krasińskiego 1. tel. biu-ra wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222. Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta całą dobę — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41— pediatryczne, gabinet zablegowy

dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w
domu chorego,
— ul. Nowotki 21, tel. 202-07 —
internistyczne, gabinet zabiegowy
dla dorosłych, ginekologiczne,
stomatologiczne.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — ambulatorium ogólne.

k 5530-1

k 5438-1

# rium ogólne. Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej – ul. Wolodyjowskiego 3a

APTEKA (ostry dyżur)

PUNKTY KONSULTACYJNE "Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Dąbrowskiego 14, tel, 203-53 — dyżuruje w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 17-20.
"Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

SZPITALE (dyżury codzienne) Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, uł. Skłodowskiej--Curie 26, tel 216-21 i 270-41 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3 tel. 253-01 i 202-08. tel. 283-01 i 202-08.
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14—
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570,
po godz. 15 tel. 417-695 — dyżurują oddziały: zakażny, sztucznej
nerki, grużlicy dziecięcej.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYZURY SZPITALI W DNIU 30 X 1989 r. CHIRURGIA, REANIMACJA ARDIOLOGICZNA, WEWNETRZ-TY, LARYNGOLOGIA, OKULI-STYKA. NEUROLOGIA, ZA-KAZNY DZIECIĘCY Woj. Szpi-tal Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 \ 270-41.

ODDZIAŁ GRUZLICY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Dluskiego, ul. Zurawia 14, tel.

# POŁOŻNICTWO — Specjalisty-ezny ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

DYZURY SZPITALI W DNIU 31 X 1989 r. CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNETRZNY, LARYNGOLO-GIA, OKULISTYKA, POŁOŻ-NIETWO – P.S.K., ul M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14. tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUZLICY – Specjalistczny P/Grużliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81. NEUROLOGIA - Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51.

W DNIU 1 XI 1989 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj.
Szpital Zespolony m. J. Sniadecklego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 277-41.
ODDZIAŁ GRUŻŁICY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im K.
Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.
417-516. POŁOŻNICTWO – Specjalisty-ezny ZOŻ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel.

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 oraz 38-55 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobe.
Wol. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

## W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-sprzaka 3, tel. 50-91.

### TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - tel. 988 - czynn we wtorki, czwartki, soboty i niedziele w godz. 19-6. Łomża – tel. 988 – czynny w poniedziałki i czwartki w godz.

Białystok 209-03, Giżycko 24-56.

Druk BZGraf,

Muzeum Techniki w Białymsto-ku, ul. Stołeczna 2a – szynne w

Wegorzewo — 30.X—1.XI: "Korn-dlumenblau" (polsk., l. 18). Wydminy — 31.X—1.XI: "Kon-ul" (polsk., l. 15).

Salon Wystawowy BWA MAISE-

godz. 10—12. Wystawa: "Ekspo-naty z początków motoryzacji. Wyposażenie warsztatów". Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16.

WYSTAWY Galeria "Art.", P.P. "Sztuka Polska" w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 14 — czynna w godz.

10—18.
Galeria Klubu Srodowisk Twórczych "Pod Arkadami" w Łomży
Pl. Żeglickiego — czynna w godzinach pracy klubu.
Pozostałe muzea i wystawy w
województwach białostockim,
łomżyńskim i suwalskim — nieczynne.

Muzeum Okręgowe (Ratusz) czynne w godz. 10–17. Wystawy stałe: "Pradzieje Białostocczyzny", "Galeria Malarstwa Polskiego". Wystawa czasowa: "Drewno w tradycyjnej kulturze wiejskiej

PLACOWKI CZYNNE WE WTORFK M U Z E A W BIAŁYMSTOKU

Białostocczyzny".

Muzesm Ruchu Rewolucyjnego,
ul. Warszawska 37 — czynne w
godz. 10–17. Wystawy czasowe:
"Mennica warszawska
wieki". "Wrzesień 1939". W WOJ. BIALOSTOCKIM

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowe-Białowieskiego Parku Narodowego — czynne w godz. 9—15.30
(wstęp do 15). Wystawa: "Galeria
białowieska".

Muzeum w Bielsku Podlaskim
(Ratusz) — czynne w godz. 10—
—17. Wystawa stała: "Nabytki
Muzeum w Bielsku Podlaskim".
Wystawa czasowe: "Polski Wrzesień". "Dokumenty ze zbiorów
bielskiego muzeum".

Muzeum w Tykocinie — czynne w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej Synagogi. Uczta sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego, "Wśród pamiątek po prowizorach farmacji". Wystawy czasowe: "Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie. "Nabytki z ostatnich lat".

ostatnich lat".

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w godz. 9—16, W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło I — czynne w godz. 10–17. Wystawa stała: "Bursztyn z do-rzecza Narwi Srodkowej". Wystawa czasowa: "Wrzesień 1939 na Ziemi Łomżyńskiej".

W WOJ. LOMZYNSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne w godz. 9—16. Wystawy staie: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Ślusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemlany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I pol. XX wieku. Wystawy czasowe: "Wojna obronna 1939", "Higiena i profilaktyka produkcji mleka w gospodarstwach indywidualnych — zdrowe mleko".

# Skansen Kurpiowski w Nowo-grodzie – czynny w godz. 9–16. Wystawy stale: "A. Chetnik – życie i jego dzieła", "Pradzieje Nowogrodu". Od 1 XI 89 zwiedzanie tylko po uzgodnieniu — tel. Nowogród 62, tel. z Łomży 765-62.

W SUWALKACH SZRI 31 — czynne w godz, 8—16. Wystawy stałe: historyczna, "Z przeszłości geologiczna "Z Muzeum Okręgowe, ul. Kości Wystawy state: historyczna, "Z przeszłości geologicznej Suwalsz-czyzny i Mazur Wschodnich", "Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", "A. Wierusz-Kowalski – życie i twórczość". Wystawa czasowa: "Suwalszczyzna w latach 1914—1939".

W WOJ. SUWALSKIM Muzeum w Augustowie — czynne w godz. 9-16. Wystawy: "kultura materialna wsi okolic Augustowa", "Dzieje Kanału Augustowskiego".

Muzeum Ziemi Piskiej w Piszu

— czynne w godz. 10—17. Wystawy: "Fauna Puszczy Piskiej",
"Piśmiennictwo na Mazurach",
"Z dziejów oręża polskiego". Muzeum K.I. Gałczyńskiego, Mazeum K.I. Gałczyńskiego, Leśniczówka "Pranie" – czynne w godz. 9,30–16. Wystawa: "Ży-cie i twórczość K.I. Gałczyńskie-go".

ny w godz. 10—18. Wystawy: 1)
Malarstwo Roberta Karata z Bialegostoku, 2) Barwy roku Wiktora Wolkowa, 3) Poplenerowa fotografii Supraśi '89.
Galeria Sztuki Współczesnej, ul.
Manifestu Lipcowego 14 — czynna w godz. 10—17. Wystawa malarstwa i rzeźby twórców polskichod roku 1918 po czasy współczesne. Wystawa współczesnych gobelinów, ceramiki i szkia pochodzących z pracowni plastyków
kowieńskich.
Galeria "Art", P.P. "Sztuka

kowieńskich.
Galeria "Art", P.P. "Sztuka
Polska", ul. Sienkiewicza 14 —
czynna w godz. 10—18. Wystawy:
Malarstwo Tadeusza Gajia, Ma-larstwo i rysunek Georgi Andre-

ewa.
Galeria Klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godzinach pracy Klubu. Wystawa malarstwa Tomasza Bielskiego i Wiktora Wasilewskiego. W LOMZY

Salon Wystawowy BWA, ul.
Armii Czerwonej 19 – czynny w
godz, 10—16. Wystawa malatstwa
Urszuli Nowocień-Stewuli.
Galeria Klubu Środowisk Twórczych "Pod Arkadami", pl. Żeglickiego – czynna w godzinach
pracy klubu. Poplenerowa wystawa malarstwa Ciechanowiec '89.

W SUWAŁKACH kańska Galeria Studio. Radio i TV

PONIEDZIAŁEK RADIO PROGRAM I Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07
Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnaiy; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 3.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Pan Zdzieh w Kanadzie" — odc. pow; 11.00—17.30 Transmisja z obrad Sej-Zdzich w Kanadzie" — odc. pow.;
11.00—17.30 Transmisja z obrad Sejmu; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak
pięknie gra — Pat Metheny; 18.05
Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15
Koncert życzeń; 20.45 J. Bocheński: "Nazo poeta"; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Mała Polihymia; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Kroniki F. Liszta; 23.00
Dziennik wieczorny oraz infor-

# Dziennik wieczorny oraz infor-macje sportowe; 23.15 Ponorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezenta-

nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 18.00, 20.45, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna sełenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 Miniatura literacka; 9.20 Muzyka, którą lubi I. Cembrzyńska; 9.50 "Świat czarów" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.30 Miniatura literacka; 12.40 Chóralna Estrada Młodych; 13.05 Program lokalny; 13.20 Muzyczny seans filmowy; 14.20 Folklor na mapie świata; 14.50 Pamiętniki 1 wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.20 Nowości muzyki reggae; wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Nowości muzyki reggae; 16.00 Program lokalny; 17.15 Filharmonia radłowa; 18.15 "Świat czarów" — odc. pow.; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 20.55 Płosenka jest dobra na wszystko; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 "Wierny marzeniom" cz. I; 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Bilet do Singapuru" 1 odc. pow.; 18.20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

## PROGRAM III

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Obrachunki sentymentalne; 8.30 "Dr No" — 1 odc. pow.; 9.05 Teksty i preteksty — magazyn kulturalny; 10.00 Instrumenty śpiewają; 10.30 "Pachnidło" — odc. pow.; 10.40 Muzykobranie; 11.00 Folk w pigulce; 11.10 Sylwetki: 11.20 W kregu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Dr No" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Sinfonia lugubre; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki cz. I; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Kompleks Polski" — 1 odc. pow.; 20.00 Trzykwadranse jazzu; 20.45 Na kresowych zamkach; 21.00 Bielszy odcień bluesa; 21.30 "Sila strachu" — odc. pow.; 22.05 Porum Młodych Muzyków; 22.45 Kależka tygodnia; 13.00 Opera tygodnia; 6. Puccia; 13.00 Opera tygodnia; 13.00 Opera t

ni seans filmowy; 23.50 "Cała ja-skrawość"; 24.00 — 1.00 Między skrawość"; 24 dniem a snem. PROGRAM BIAŁOSTOCKI

turą — Historia 15.30 NURT — Rozmowy o

23.05 Jezyk francuski

21.15 ,Rozmowy o cierpie-

Wiadomości: 8,00, 18,00, 21,05, 888 8,30 Program lokalny 8,10

'k 5076-00

ELEKTRONICZNE systemy prze-ciwwłamaniowe. PPHU Kombit, 510-980 (9-15).

W załatwianiu wiz USA i innych krajów pośredniczy Przedsiębior-stwo Wielobranzowe "Enor" Spół-ka z o.o Białystok, Lipowa 32 A, tel. 232-25 wewn 41, 232-28 (po 15).

WIZY do USA. RFN. Szwecji. Francji, Turcji i innych państw świata prowadzi firma "Gros" Lomża, ul Wąska 28. tel. 49-82.

M-3 lub M-4 w Giżycku, Orzyszu, Piszu – kupię. Kętrzyn, tel. 47-36.

M-3 lub M-4 w Orzyszu - kupię. Orzysz, tel 240.

PROGRAM III

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

"Wstrzymał słońce"

życzenie, Kuchnia domowa

12.50 Wśród ludzi - Władza

15.00 Powtórka przed matu-

15.30 "Kim być?" - decy-

16.20 Program dnia - Tele-

16.25 Dla dzieci: "Tik-Tak"

17.30 "Spojrzenia" 17.55 "Klinika zdrowego

18.15 Program publicystycz-

wskie" — reportaż 19.30 Dziennik Telewizyjny

20.05 "Akwen Eldorado" --

21.00 "System" - program

21.30 "Taniec życia" - pro-

22.00 Studio "Solidarność"

22.45 DT - Echa dnia

gram muzyczno-poetycki

23.05 Jezyk rosyjski

16.50 Kino Tik-Taka: "Cu-downa podróż" — serial ani-

mowany prod. austriackiej

17.15 Teleexpress

18.45 .. 10 minut"

loryba Grubaska"

serial prod. TP

publicystyczny

19.10 "Impresje

19.00 Dobranoc przygody Pika, Kwika i Wie-

rą – Spotkania z literaturą

zie 15-latków

człowieka"

**PRZEDSIEBIORSTWO** 

HANDLOWO-

-USLUGOWE "JAMAR"

Sp z 0.0.

42-200 Czestochowa

ul. Woj. Polskiego 281/285 Mutel Orbis

tel. 529-00, tlx 037670 jamar pl

OFERUJEMY do natychmiastowej sprzedaży dla

samochody ciężarowe i dostawcze: Liaz, Kamaz,

naczepy niskopodwoziowe i przyczepy wszelkich

samochody ciężarowe i dostawcze, ciągniki siod-

Wystawiamy rachunki, realizacja zamówień wg ko-

"JAMAR" najlepszym partnerem handlowym.

ZAPRASZAMY.

łowe i cementonaczepy, naczepy, przyczepy, inny

przyjmujemy w komis lub kupujemy od j.g.u.

Proponujemy bardzo korzystne warunki.

jednostek gospodarki uspołecznionej:

Jelcz, Nysa, Żuk, Star, Tarpan

v ciągniki siodłowe Kamaz, Jelcz

cementonaczepy, cysterny

osóh fizycznych z całego kraju:

sprzet specjalistyczny.

typów

oraz:

lejności wpływu.

JEZELI nie chcesz mieć proble-mów z otrzymaniem wizy do RFN przed świętami, zgłoś się wcześ-niej do Spółki "JJ". Białystok, ul. Jurowiecka 33, tel. 752-246.

TELENAPRAWA, 412-763 Kalinow-

AUTOALARMY — inż. Sosnsow-ski, Gedymina 21.

MALOWANIE, tapetowanie, sztu-katerie. 360-05.

CYKLINOWANIE 510-480. Górski.

g 6665-1 GAZ-SERVICE 356-40 Maslowski.

GARAZE, naki holownicze, kraty, kotły, ogrodzenia, anteny satelitarne, 284-77.

Poranna serenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Bilet do Singapuru" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi 1 Cembrzyńska; 9.50 "Świat czarów" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.40 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych; 13.05 Program lokalny; 13.20 Sztafeta orkiestr radiowych; 13.50 Koncert na bis; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Polski rock— premiery, debiuty, wspomnienia; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, style, epoki; 18.15 "Świat czarów" — odc. pow.; 18.30 Klub Sterec; 19.30 Wieczór w filharmoni: 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 "Wierny marzeniom" cz. II; 22.00 Stuchajmy razem — zaprasza J. Skolarska; 23.00 "Bilet do Singapuru" — odc. pow.; 23.00 "Bilet do Syka naszych czasów". 0.05 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.39 Maniatura literacka

21.45 "Zygfryd" — dramat psychologiczny prod. polskiej 23.15 "Z potrzeby serca" — "Cmentarz na Rossie" — film dokument. 23.25 Komentarz dnia

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 "Dr No" — odc. pow.; 9.55 "Sila strachu" — odc. pow.; 9.55 Polskie archiwum jazzowe; 10.10 Muzyczny Interklub; 10.30 "Kompleks Polski" — 1 odc. pow.; 10.40 Każdy gra inaczej; 11.00 Folk w pigułce; 11.10 Wczoraj, to dziś; 11.20 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Dr No" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Sinfonia lugubre; 15.05 Przypominamy zespół z rozrywki; 14.00 Sinfonia lugubre; 15.05 Przypominamy zespół Bee Gees; 15.40 Posłuchać warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 "Kompleks Polski" — odc. pow.; 20.00 Cały ten rock; 20.45 Tradycja i współczesność poezji wileńskiej; 21.00 Punctus contra punctum; 21.45 Tradycja i współczesność poezji wileńskiej cz. II; 22.00 24 godziny w 10 minut; 22.10 Reggae, pleśni wędrowców; 22.45 Tradycja i współczesność poezji wileńskiej cz. II; 23.00 Opera tygodnia; G. Puccini — "Siostra Angelica"; 23.17 Soul, muzyka duszy; 23.50 "Cała jaskrawość"; 24.00 — 1.00 Między dniem a snem.

nadawany w wersji stereo

2.00 Pray musyce A. Correli'ego;

TELEWIZJA PROGRAM I

JUZ DZIŚ MOŻESZ STAĆ SIĘ WŁAŚCICIELEM

HUSTAWKI OGRODOWEJ "RELAX"

"Lutra" — film fab. prod.

11.15 "Zostala, ziemia i... vspomnienia" — reportaż 11.40 "Arka Noego" — weg.

13.20 "Deyna" - program 13.45 Wędrówki dalekie i

17.15 Teleexpress

19.10 Z harfą przez stulecia

(organy) PROGRAM II

Warszawa Fryderyka Chopi-17.30 "Ostatnia droga ko-

gram poetycki Przejścia graniczne - film

21.00 "Spotkanie po latach" - reportaż · 21.30 Panorama dnia

# W razie wypadku

W LOMZY

DYZURNE TELEFONY WSW

Agent

- PANI GUCEWICZOWA, niech pani opowie e duchach

jest o czym gadać. W książkach przeczyta i ty-- Prosze spróbować. Kiedyś ludzie wierzyli w duchy,

prawda? każden w kolorze czarnym albo bialym.

- Jak to? - Ano tak: duchy zle, czyli piekielne czarne są, a niewinne albo grzechem letkim naznaczone jako jasne strasza

- A pani widziała oba rodzaje? - A jakże. Ot, pamiętam.

Maluska była, w ten czas tatulko w Ejszyszkach mię dzierżawili i ja krowy zaganiała. Pod szarówke dobrze już było. Łaka naprzeiw cmentarza. Spojrzała ja, tu na murze dzieciulko białej koszulce. Biegło, biegło i znikneto.

— Widziała je pani jak żywe?

- Nie rozumie? Nie dziectylko ducha. Szarówką dzieci nie chodzili po cmenarnym murze. Starsze ludzie powiadali o inszej zjawie. Mnie zdaje się, że to ta sama, tylko dziecku dzieckiem objawila się. Koło cmentarza bagniała kudra, gdzie trzcina rosła i w niej, starsze tak mówili, że jak wracać późno miasta to światelko świeciło. To jakaś dziewczyna miała dziecko i nie chrzczone utopila, za co jako duch światełkiem ukazywało Każden o tym wiedział i ku-

drę omijał z daleka. - A czarne zjawy? - Widziała, jak tu siedzi Raz z tatulkiem i wujaszkiem z Hermaniszek my do miasta jechali Wie, kiedyś miasta rzadkie byli. Przed pólnocką zbierało się w drogę. Jadą my, jadą gościńcem patrza, a w rowie czarny baran leży. Niczegowaty bar-Tatulko mówi Trzeba zejść i wrzucić

wóz. Szkoda, może któś po kolo komina powiesiwszy się drodze będzie wracał, to od- wisiała. damy, a jak nie, to proboszczunio z ambony wyczyta. Zatrzymali my się i zleźli, konie pyrskali strasznie, wtarabanilismy barana do pólkosza. Przyjechali pod miawda? - Wierzyli! My ich widzieli, nie ma. To był diabeł, który czarna jego postać przyjal.

— Diabel był zawsze czar-

> - Toż nawet zwali go A tu wielki i smolisty pies ezarnym. Mamulka opowia- warcząc na drodze stoi. Ona dali: żył jeden Wolyniec z ze strachu przeżegnała się



córka i żoną. Ta zakochala się w zakrystianie. Wołyniec zdunowal. jak wyszedł w poniedziałek, to w sobote wrócił, a ona wtedy chabala Wołyńcu mówili, że żona kręci. Najpierw nie wierzył, potem pomyślił, że sprawdzi. Pożegnał się na niby, poszedl na strych. I wydała się sprawka Wołyniec zakrystiana wypędził, nie-wiernej powiedział, że znać nie chce i poszedł do pracy, bo ludzie na niego czekali. Ale sumienie gryzlo. Za dwa dni wraca, a w domu nikogutko. Córka u stryjków, bez matki. Wolyniec do studni zaglada, to tam, to siam, prze-

krzyżem pańskim, a diabel jak dal w brame, to tylko iskry jak od pioruna poszli. Więcej na cmentarz już ona po maliny nie chodzila.

Minelo czasu malo wiele, s

z ją też miał dziecko. Ta

Wolyniec drugi raz ożenił się

druga lubila zbierać maliny

na cmentarzu, bo bujnie ro-

sly. Chodzila tam z dziew-

czynką pierwszej. Raz szli ko-

lo mogiłki samobójczyni i ma-

cocha mówi do dziewczynki:

- Spluń tutaj, bo to twoja lachudra leży. Ida do bramy.

- Chyba duchy najczęściej cmentarza ukazywaly

— I ... to nie wie, że zja-wy wszędzie są, tylko nie każden raz chca się pokazywać. Bywa, że muszą, bo mają pokutę. Ot, w jednym miejscu gospodarz postawił dom i najpierw zamieszkał w nim bez rodziny. W nocy słyszy, że w kominie ktoś zdrowaskę klepie. Przestraszył się bardzo i do karczmy poszedł mówiac, że więcej tam nie wróci. Meżczyźni, pijąc wódkę, dali zakład. Jeden mówi: - Tyle i

nawiedzonym domu zanocuję. Tak się stało, tylko kolegi pilnowali, żeby nie skłamał. Jak przyszła pólnoc i ktoś zaczął mówić pacierz w kominie tamtemu włosy dęba stanęli. Myśli sobie: - Blisko drzwi bede, jak zjawa przyjdzie to ucieknę, a tymczasem cichutko z nią zmówię pacierze. Patrzy, a duch amen nie mówi. Myśli: - Czekai czy dobrze czy źle, dopowiem amen. Jak to się stało słyszy z komina - Dziękuję, ty mnie wybawił. Potem wszyscy mówili, że duch jak żył człowiekiem to mówił zdrowaski bez amen, stąd w czyśćcu i

taka pokute dostal. A wie, że raz w roku dia-bel i do Żydów dobierał się?

- Nie. - Ot, widzi. W Lidzie niedaleko dużo ich żyło i mieli swoje święta, gdzie straszna noc była. Wtedy przychodził diabel, chwytal najgrzeszniejszego Żyda i parł widłami w bloto. Raz mężczyźni kosili i znaleźli w trawie nieżywego Żyda. Czarny był od tych mocy piekielnych, że aż strach.

- Pani Gucewiczowa, dla-

czego dzisiaj nie ma duchów? - Ot, madrość powiedziała. Jakże nie ma. Są, tylko ludzie jakby insze, zajzdrosne, zawistne, nie patrzają dokoła. Zapalą elektryczność, to myślą, że i duchy przegonią. A one nie bój się, czekają. Ot, niedaleczko sasiad powiesił się i ja raniutko widziała, jak z jego stodoły trzech czarnych panów wychodziło. To diabli, które pomagaly jemu postro-

- I Żydów u nas już nie ma, pani Gucewiczowa.

 Oj, nie ma. A szkoda, choć niechrześcijańskie dusze, ale nie powiem, dobre ludzie byli. A wie, ileż ja się macy u nich darmowo najadła Jeden, jak sprzedawał ją w piwnicy, napisał na domie: — Maca tanio, bo w piwnicy". Oj, śmieli my się, śmieli.

Ot, gandelapa ze mnie. Idzie luż, bo po źnicze dla swoich duszyczek do sklepu muszę!

ANNA BOČKOWSKA

nych Czerwonych Bagnach i

gęstwinach. Marek Dolecki

pokazał Niemcom przyrodę, ludzi i nasze życie codzienne

bez retuszu. Piotr Sawicki na-

tomiast, tę wyciszającą stro-

nę polskiej rzeczywistości -

architekturę drewnianą, mu-rowaną i zabytki sakralne.

sporządzili swój własny no-

tatnik z podróży po Polsce.

Nie bylo to kurtuazyjne "cho-

dzenie po tematach", ale

prawdziwy świat z bliska -

ostry i niewygladzony. Zawi-łości językowe ze stoickim

spokojem (i bezinteresownie)

rozwiązywała tłumaczka Ma-

Do swoich pracowni zapro-

sili Niemców białostoccy mi-

strzowie kamery - Rogoziń-

ski i Wolkow. Goście obejrze-

drewniana

'li także "drewniane króle-

rzeźbiarza z Supraśla, Woj-

czech Zachodnich fotograficy

zamierzają urządzić wspólną

wystawę, na której zostanie

pokazana Polska widziana "podwójnie" — przez samych Polaków i przez Niemców

W przyszłym roku w Niem-

ria Bolbot.

stwo" i sztukę

ciecha Zalęskiego.

za pomocą kamery

nadbiebrzańskich błotach

# padła żonka. Aż myśli sobie: ciemny jak - Pójdę na strych, może w katku się schowala. A jakże, tyle wódki postawicie, to w na

Fotografowanie...



ESIENNY PLENER Wigry '89 w tym roku odbył się w składzie mieszanym. Wśród 50 osób uganiających się z obiektywem po Pojezierzu Suwalskim i najbardziej niedostępnych Białostocczyzny, mieiscach znalazło się 16 fotografów z Niemiec Zachodnich (Bonn,

Siegen, Kolonia). Wszystko zaczęło się dwa lata temu, kiedy na plener w Supraślu trafil Siegward Schmitz. Za jego pośrednictwem Białostockie Towarzystwo Fotograficzne nawiązało kontakt z obcokrajowcami. Na kolejnym plenerze w Supraślu pojawili się także państwo Gudrun i Klaus Muehlmannowie, z obiektywami nakierowanymi na nasze swojskie krajobrazy i dziką przy-

### Turystyczna łódź podwodna

W najbliższych Japonii zostanie dniach w użytku pierwsza turystyczna łódź podwodna Będzie odbywała rejsy na południu Japonii wokół wysp i raf koralo-wych, gdzie pod wodą istnieje bajecznie kolorowy świat mor-

Lódź, zaprojektowana i wy-produkowana przez firmę "Mitsubishi", waży 23 tony i ma 18,9 m długości. Przeszła

pomyślnie wszystkie wymaga-

ne próby. Przez olbrzymie okna każdorazowo 40 turystów będzie mogło oglądać przepiękne widoki za jedyne 10 tys. jenów (ok. 68 dolarów) przebywając pod powierzchnią morza przez ok. 35 minut.

Jeśli atrakcja cieszyć się będzie powodzeniem, Japończycy zamierzają wyprodukować kilka następnych turystycz-nych łodzi podwodnych. (P)

Jesienia ubieglego roku odwzajemniono gościnność Polaków i grupa białostockich fotografów znalazła się w Niemczech na międzynarodo-wych targach "Fotokina". Podczas tej imprezy pokazuje się wszystko co najnowsze w dziedzinie fotografowania ruchomego obrazu (prezentuje się bowiem również techniki telewizyjne).

W tym roku zachodnioniemieccy goście zobaczyli "su-walskie i białostockie" bez przesłony. Za przewodników znanych fotografów. Wiktor Wolkow urządził im maraton po swoich ukocha-

Poza tym nasi rodzimi fotograficy pojadą tam, żeby obejrzeć ten fragment Zachodu, którego nie można znaleźć na kolorowych pocztówkach i w różnobarwnych magazynach.

Wszystkim zainteresowanym "czarną sztuką" proponujemy obejrzenie poplenerowej ekspozycji Supraśl '88. Biuro Wystaw Artystycznych prezentuje fotografie jeszcze przez kilka dni - do końca paździer-

Fot. MAREK DOLECKI



### PRZECZYTANE-ZASŁYSZANE

Niedawno, zupełnie przypadkowo, trafilem w programie radzieckiej telewizji na audycję z udziałem Anatolija Kaszpirowskiego - znanego w całym ZSRR uzdrowiciela, którego popularność dorównuje chyba popularności Harrisa. Później dowiedziałam się, że ów Kaszpirowskij odwiedził nasz kraj i przeprowadził swój słynny seans w warszawskim kinie "Moskwa". A już zupełnie ostatnio - widać popularność tego człowieka ogarnęła cały świat - przeezytałam o nim, ale nie tylko o nim, w tygodniku "Newsweek" (nr 41 z 9 października 1989 r.).

Jeśli nawet po seansach Kaszpirowskiego w Pałacu Młodzieży rzeczywiście nie bylo efektów kuracji, to przecież pozostała nadzieja. --Nic się nie zmieniło. - mówi Jurij, który nie ma czucia w nogach, i który do Moskwy przyjechał aż z Kamczatki. Ale ja przecież i tak tu wró-

ce, no bo cóż mogę jeszcze

nieszcześliwi ludzie widzą w

osobach typu Kaszpirowski,

Czumak ostatnią swoją szan-

moge pomóc jednemu spo-

śród dziesięciu, czy nawet jednemu spośród tysiąca — to

moja działalność jest u za sa-

Na podstawie tygodnika

CHALECKA-POŁOCKA

"Newsweek"

LUDMIŁA

dniona.

Czumak powiedział: jeśli

Zagubieni, zrozpaczeni i

# Uzdrowiciele czy szarlatani?

### Kaszpirowski-Rasputin-Czumak

racjonalistyki - próbuje raczej uzasadnić socjologiczne źródła, popularności te-go typu ludzi niż rozwodzić nadzwyczajnymi nad właściwościami tychże uzdro-

Anatolij Kaszpirowskij -oisze autorka - rozpoczyna potwierdzając swoją niezwykłą siłę konkretnymi przykładami. W zatłoczonym do granic możliwości Pałacu' Młodzieży w Moskwie mikroon przechodzi z rak do rak. Pewna kobieta opowiada jak znikla na jej szyi narośl, nek na szyję zakładać po obejrzeniu programu Kasz-

pirowskiego w telewizji. Korpulentny młody czło-wiek mówi, jak stracił 53 funty wagi pod wpływem

hipnozy Kaszpirowskiego. Dziewczyna w fotelu na kółkach powiada: "Dziękuję ci za to, że w końcu dzięki tobie właśnie mogę mówić"

Ludzie siedzący w auli są wzruszeni, sięgają po chus-ZDROWICIELSTWO ZA-

WEADNEED WYO-BRAZNIA milionów lu-dzi w ZSRR. Jest to jednak coś więcej niż tylko zwariowana moda.

Psychoterapia — jak nazy-wają to niektórzy spośród nieortodyksyjnych, radzieckich lekarzy praktykujących wypełnia tę lukę, która powstala na skutek zapóźnionego, zacofanego i zawodnego systemu lecznictwa. W to miejsce proponuje ludziom rodzaj wiary, tym barrodzaj wiary, tym bar-dziej — że oficjalne, społeczne zasady przestały już ist-

Po latach działalności w zasadzie w konspiracji, uzdrowiciele znów wszystkich. Dotykają czegoś bardzo glebokiego, niemal re-- w iście słowiańskim duchu.

Oni "grają rolę" Rasputina - tłumaczy pewien dziennikarz radziecki, zajmujący się w prasie medycyną - odnosząc to do mistyka, który 80 lat temu miał niemal magnetyczny wpływ na cara i jego żonę.

Oni dają ludziom swego rodzaju komfort w czasach społecznej dekadencji.

A WIEC NOWY OBRAZ RASPUTINA, tym razem te-lewizyjny. Anatolij Kaszpirowski i jego rywal Alan Czumak stali się radzieckimi znakomitościami dzięki tej właśnie telewizji.

Kaszpirowski działa jako psychiatra bardzo często prowadząc swoje seanse w ogromnie popularnym progra-- "Dobry wieczór,

'Moskwo". Jeden z przykładów: pewna kobieta wcześniej uśpiona za pomocą hipnozy Kaszpiro-wskiego poddała się operacji żolądka, Čiekawe, że uległa tylko jego sugestywnemu głosowi i łagodnej muzyce na-dawanym w sali operacyjnej telewizora.

Seria tego typu seansów telewizyjnych sprawila, że tysiące ludzi zgłosiło sie do studia, by uzyskać jakieś możli-wości brania bezpośredniego udziału w seansach.

ALAN CZUMAK JEST SI-WYM PANEM, do niedawna reporterem telewizyjnym, który odkrył swoje pozazmysło-we talenty jedenaście lat te-mu, podczas pracy nad... deszarlataństwa maskowaniem psychoterapeutów.

Tego lata, codziennie przekazywał swoją "bioenergię" za pośrednictwem porannej telewizyjnej audycji.

Widzowie, co im zostało wytłumaczone, mogli w ten sposób kurować wszelkie rodolegliwości. swoich Należało postawić przed sobą dzbanek wody w momencie, gdy odbywa się ceremoniał psychoterapeutyczny - a potem wypić tę wodę lub się w wykapać. Organizm wchłonie energie.

Cukrzycy odczują, że po-ziom cukru we krwi opada. Slepcy, że ich wzrok został uleczony. Podobno.

Gdybyśmy ustawili więcej wody niż tylko w dzbanku, możemy sobie wyobrazić, co by sie wówczas stało? UZDROWICIELE SA AN-

TIDOTUM na rozpacz. Radzieckie doświadczenia nie są w tym względzie odosobnio-

Wielu znanych lekarzy pu-blicznie krytykuje Kaszpirowskiego i Czumaka nazywając ich szarlatanami.

### Z kuchni i z ulicy

EST CHLODNO i desz-czowo. Październik, Po-południe. W hallu dworca PKS w Białymstoku, wszystkie ławki zajęte. Niewielki tłók przy kasie. W barze kat. III najtańsze "gorące danie" (kawalek kielbasy plus herba-ta), serwują za ok. 700 zło-tych. Konkurencja niezbyt

duża, zamawiam. Przy stolikach sporo wolnych miejsc, mogę wybierać. Kiedy zabieram się do jedzenia, ktoś staje obok mnie i pyta, czy może się przysiąść. Nastrój mam raczej niepogodny, rozglądam się wokoło i cedzę przez zęby: A co, wol-

nych miejsc mało? Zjawisko młode jest, ubrane jak setki innych w jego wieku (dżinsowa kurtka, modnie strzyżony włos itd.), ma niezbędne maniery. Czuję się nieswojo, grzebię w daniu gorącym – zjawisko milczy i siada obok. Peszy mnie, odstawiam niedojedzone i wychodzę. W drzwiach oglądam się i widzę, jak zjawisko zręcznym ruchem podsuwa sobie mój talerz i zabiera się

Opowiadam cale zdarzenie znajomym. — Naprawdę po raz pierwszy jadłaś z wyja-

Obrona francuska

daczami? - pytają niedowierzająco.

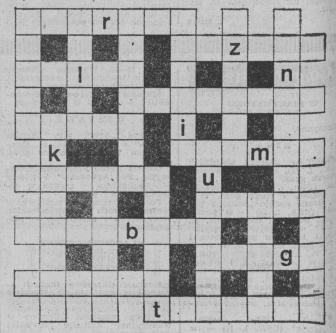
- Kiedyś w bardzo odlegtych czasach studenckich (koniec lat siedemdziesiątych), do baru akademickiego na Krakowskim Przedmieściu, wpadał czasem oberwany starzec i zmiatał z talerzy resztki...

Wyjadacz nastoletni i z manierami zdarzył mi się po raz pierwszy w życiu. GA-PA

# pogrzebowy

Pogrzeby to dziś w Związ. ku Radzieckim spory problem Po pierwsze dlatego, że mimo ustalonych kosztów, ciągle naciągani są ci, którzy muszą chcąc pochować zmarlego korzystać z usług wyspecjali. zowanych zakładów. Po drugie, z powodu cmentarnych cradzieży i rabunków. Z proolemem lapówek poradzić mają sobie specjalni agenci. Nie, nie milicji, ale pogrzebowi. Przychodzić będą do rodziny zmarlego, wypełniać wszystkie formularze, informować o cenach, a następnie brać na siebie zalatwianie spraw zwiazanych z pogrzebem. Wprawdzie nie wiadomo czy sami agenci. skuszeni możliwością dodatkowych zarobków, nie będą przyjmowali lapówek, ale zakłada się, że potrafia oprzeć ie pokusie. Inna sprawa to kradzieże z cmentarzy, gdzie giną wieńce, całe nagrobki, a nierzadko trumny lub urny. Tu nie ma idealnych rozwiązań - twierdzą pogrzebowi specjaliści i organa ścigania. Nie ma ich takte w przypadku agentów, bo przecież to, te beda nieskazitelnie uczciwi, stanowi założenie czysto teo-

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ulatwić wpisywanie słów.



▲ wojskowe polecenie ▲ odprowadza wodę z dachu ▲ jubilerska jednostka ciężaru A cześć wstepna ksiażki 🛦 rodzaj harmonii 🛦 oien siuzbow chii wojskowej 🛦 bokserski klincz przenośnie o władcy plemienia skrzepły roztwór żelatyny bagażowy A słynny wodospad A prowizoryczny budynek A

pożywienie dla zwierzat zwój papieru zwój przebieg pogody na danym przebieg pogody na danym wysoka, spiczasta czapka czwarty przypadek deklina cji A ochronny ubiór wojskowy A szeroka wstęga A krzta, kruszyna A ciastko lub zamek A małe okienko umieszczone w dachu A wielki pożar.

KUPON 30 października 1989 "GW"

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dnlo. wym nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy bony oszczędnościowe PKO po 500 złotych. Do odpowiedzi dołączyć należy, naklejony na karcie poczta. wej lub kopercie kupon. Rozwiązanie "Jolki" I liste nagrodzonych zamieszczać będziemy w

czwartkowym.

POZIOMO: 4) podłużna zaciek, 10) naczelnik powiatu w Pru-sach, 11) dmuchawiec, 12) handel książkami, 13) spodnie męskie o krótkich spodnie męskie o krotkich nogawkach, zapinane pod kolanami, 14) pocisk pod-wodny, 18) jajko na wielka-nocnym stole, 24) płytkie miejsce rzeki, przez które można przejść na drugi brzeg, 25) roślina warzywna, 26) With lub Lura 27) tolniow. 26) Wit lub Iwo, 27) żołnierz polskiego pułku konnego gwardii Napoleona, 32) dowódca okrętu, 36) rączy koń, 37) kaletnik albo rymarz, 38)

wypiek cukierniczy, 39) pomieszczenie zajęte na pobyt czasowy przez wojsko w okresie działań wojennych, 40) była używana do miotania strzał.

PIONOWO: 1) glos bociana, 2) część mechanizmu zegarowego; wychwyt (przestarzale), 3) gra polegająca na przewróceniu toczonymi ręcznie kulami 9 drewnianych figur, ustawionych na końcu specjalnego toru, 4) stos, zwał, 5) zmniejszenie się ilości czegoś, 6) do wyglaszania kazań, 7) połączony ka-

nalem z Krzną, 8) czarownaiem z Krzią, 6) czarow-nik u ludów pierwotnych, 9) dawniej kopista, pisarz, 15) dzieło malarza, 16) nie-celny strzał, 17) w trabę, 19) cieta lub szarpana, 20) kiesa, 21) stara sie o nie podejrzany o dokonanie prze-stępstwa, 22) sitwa, 23) ziemia uprawna. 27) poddasze, 28) wysokość lub szerokość, 29) miejsce na liście klasyfikacyjnej. 30) obżartuch, 31) harmider, 32) mały, ciasny pokoik, 33) ziarno gorszego gatunku, 34) rower dwuosobowy, 35) liczba egzemplarzy jednego wydania książki.

KRWWROWIKE

OTOW JESTEM zagrać Jw szachy z każdym, w dowolnej porze i w dowolnym miejscu - oświadczył swego czasu szwajcarski arcymistrz, rosyjskiego pochodzenia. Wiktor Korcznoj. Jego wyzwanie przyjął Geza Maroczy. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że rywal Korcznoja... zmarł w 1951 roku.

"Dzień dobry. Nazywam się Geza Maroczy Zmarlem w 1951 roku w wieku 81 lat. Za życia bylem wielokrotnym szachowym mistrzem Węgier. Cztery lata temu dr Valerius zaproponował mi rozegranie partii szachów ze szwajcarmistrzem Wiktorem Korcznojem Doktor Valerius. jak i ja, przebywa w środo-wisku, które wy, śmiertelnicy, nazywacie zaświatami. On jest ojcem Roberta Rollentza, człowieka, który występuje w charakterze pośrednika podtrzymującego więż ze mną na spirytystycznych seansach. Wymieniamy się posunięciami raz na 30 dni. Pan Korcznoj jest bardzo zajęty swymi ziemskimi turniejami i nie może poświęcać mi więcej

Pan Rollentz ma 75 lat i jest z zawodu kompozytorem,

bo gram z silnym rywalem, a tu, po śmierci, przyszło mi spotykać się przy szachownicy ze slabymi graczami z gro-na mych rodaków — Węgrów. Na razie to wszystko, co mo-gę wam powiedzieć". Oświadczenie tej treści u-

kazało się na stronach dwóch

biutu został Wiktor Korcznoj. Nic zatem dziwnego, że za-grali ulubiony wariant. Ciekawostką partii jest 10 ruch Maroczy'ego. Po raz pierwszy zagrał go Max Euwe

1.e4 e6 2.d4 d5 3.Sc3 Gb4 4.e5 c5 5.a3 G:c3 6. bc3 Se7 w... 1954 r., a wszedł on do turniejowej praktyki w po-czątkach lat 60. Maroczy nie

autorem wielu muzycznych utworów. Sam nie gra w szachy, a role medium spelnia, jak sam mówi, z "czysto nau-kowego interesu". Przekazujac mu posuniecie jednocześnie odpowiadam na pytania doktora Wolfganga Eisenbusa - prezydenta Szwajcarskiego Towarzystwa Parapsychologii, s którego inicjatywy zorganizowano nasze szachowe spot-

kanie. Zgodzilem się chętnie,

szwajcarskich tygodników ilustrowanych.

Kim był, a może jest, Geza Maroczy? Z zawodu inżynier — budowniczy mostów, z pa-sji — szachista. Zaliczany do czołówki światowej, w 1950 r. otrzymał za swe wyniki tytuł arcymistrza Wybitny teoretyk szachów — specjalista od obrony francuskiej. Dwadzieścia lat po jego śmierci podobnym mistrzem tego demógł za życia znać tego po-sunięcia. Zapytany o tę "nieprzez dr Eisenbusa odpowiedział, że "jest to no-we doświadczenie". Szwajcarski parapsycholog przypuszcza zaś, że jego rozmówca z zaświatów odwiedzał, po śmierci, jako niewidzialny obserwator, szachowe turnieje.

Oto ta niesamowita partia: G. Maroczy - W. Korcznoj "Zaświaty" Szwajcaria

7.Hg4 cd4 8.H:g7 Wg8 9.H:h7 He7 10.Kd1 dc3 11.Sf3 Sbc6 12.Gb5 Gd7 13.G:c6 G:c6 14. Gg5 d4 18.G:e7 K:e7 16.Hn4 Ke8 17.Ke2 G:f3 18.gf3 H:e5 19.He4 H:e4 20.fe4 f6 21.Wad1 e5 22.Wd3 Kf7 23.Wg3 Wg6 24.Whg1 Wag3 25.a4 W:g3 26.fg3 b6 27.h4 a6 28.g4 b5 29.ab5 ab5 30. Kd3 Kg6 31. Wf1 Wh8 32.Wh1 Wh7 33.Ke2 Wa7 34.Kd3 Wa2 35.Wf1 i białe poddały się.

IKTOR KORCZNOJ
skomentował zakończe-

nie partii słowami: "W tym miejscu bym się jeszcze przeciwstawiał. Ale z drugiej strony, prawdę mówiąc, nie chciałbym być na jego miejscu". Szwajcarski arcymistrz wyrazil też nadzieję, że zagra w szachy z duchami Alje-china i Capablanki. Czy przyj-mą one jego wyzwanie? Ano, pożyjemy, zobaczymy.